

JERZY JÓZEF KOPEĆ CP

REFORMA LITURGII SOBORU WATYKAŃSKIEGO II
W CZTERDZIESTĄ ROCZNICĘ OGŁOSZENIA KONSTYTUCJI
SACROSANCTUM CONCILIUM

Konstytucję o świętej liturgii *Sacrosanctum Concilium*, uchwaloną prawie jednomyślnie „przez zgromadzonych w Duchu Świętym” Ojców Soboru Watykańskiego II, a ogłoszoną 4 grudnia 1963 r. przez papieża Pawła VI, uznaje się powszechnie za pierwszy owoc Soboru i podjętej przez to gremium „globalnej odnowy Kościoła”¹ Rozpoczynając proces strukturalnej reformy liturgii, Sobór włączył to dzieło w szeroki program przemian, zintegrowanych wokół podstawowego celu duszpasterskiego, by „przyczyniać się do coraz większego rozwoju życia chrześcijańskiego wśród wiernych, lepiej dostosować do potrzeb naszych czasów podlegające zmianom instytucje, popierać to, co może ułatwić zjednoczenie wszystkich wierzących w Chrystusie, i umocnić to, co prowadzi do powołania wszystkich ludzi na łono Kościoła” (KL 1). Tę jedność celów reformy Kościoła i liturgii dosadnie skomentował Jan Paweł II, stwierdzając: „Rzeczywiście istnieje ścisłe i organiczne powiązanie między

Prof. dr hab. JERZY JÓZEF KOPEĆ CP – kierownik Katedry Teologii Liturgii w Instytucie Liturgiczno-Homiletycznym i dyrektor Instytutu Formacji Patorialno-Liturgicznej KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: jkopec@kul.lublin.pl

¹ H. S c h m i d t. *Die Konstitution über die heilige Liturgie. Text – Vorgeschichte – Kommentar*. Freiburg 1965; *Wprowadzenie soborowej odnowy liturgicznej*. Red. E. Mateja, R. Pierskała. Opole 1999; J. S t e f a ń s k i. *Prace redakcyjne nad Konstytucją o Liturgii Świętej Soboru Watykańskiego II (4. 12. 1963)*. W: *Euntes docete. XXV lat Instytutu Liturgicznego na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie*. Red. S. Koperk i in. Kraków 1993 s. 31-40.

odnową liturgii i odnową całego życia Kościoła. Kościół nie tylko działa, lecz wyraża się także w liturgii, z liturgii czerpie swe życiodajne moce”²

Dziś powszechnie wiadomo, że uchwalenie Konstytucji *Sacrosanctum Concilium* jako pierwszego dokumentu Soboru stało się możliwe dzięki dojrzewaniu owoców reformy liturgicznej na życiodajnym drzewie ruchu liturgicznego, który na przestrzeni niemal stu lat działalności w Kościele przygotował grunt pod dzieło odnowy oficjalnego kultu, oczekując na dziejową chwilę podjęcia jego reformy. Ruch ten nie reformował liturgii, bo uznawał ją za niezmienny skarbiec Kościoła. Chciał jedynie, przez pogłębienie liturgii i wypracowanie nowych modeli jej sprawowania, kształtować religijną świadomość wierzących, wydobywając z tego skarbcza chrześcijańskiego kultu rzeczy stare i nowe. Według wyważonej opinii Romano Guardiniego ruch liturgiczny kierował się zasadą „twórczego posłuszeństwa”³

Zwracał on uwagę na przestrzeganie norm liturgicznych we wszystkich celebracjach, które właściwie rozumiane przez uczestników tych misterii wiary, miały ich prowadzić do formowania autentycznego życia chrześcijańskiego we wspólnotach kościelnych, grupach zaangażowanego laikatu, parafiach i rodzinach. Pokorne i ufne oczekiwanie na dziejowy moment reformy, którą miał podjąć autorytet Kościoła, zrealizowało się w soborowym znaku czasu. Ojcowie Kościoła zaprosili do prac nad odnową liturgii przedstawicieli żywych ośrodków ruchu liturgicznego z kręgów języka francuskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego i angielskiego. Tym samym zostały połączone doświadczenia w sprawowaniu liturgii z wizją jej teoretyków i ekspertów. Wszystkie te inicjatywy o charakterze teologiczno-duszpasterskim miały na uwadze ożywienie świadomego i czynnego udziału wiernych w świętych tajemnicach, akcentując potrzebę gruntownej reformy liturgii rzymskiej. Ten proces kształtowania liturgicznej budowli, „oczyszczonej ze smutnych przejawów starzenia się”, a na nowo ukazującej „splendor, godność i harmonię” kultu Kościoła, jak mówił kiedyś św. Pius X⁴, starał się zachować znamię prostoty, czytelności i zwartości liturgicznego ducha rzymskiego, troszcząc

² List *Dominicae cenae* [24 II 1980] nr 13. AAS 72:1980 s. 146; List apostolski „*Vicesimus quintus annus*” Jana Pawła II w dwudziestą piątą rocznicę ogłoszenia Konstytucji soborowej *Sacrosanctum Concilium o Świętej Liturgii*. Città del Vaticano 1988 nr 4.

³ B. Neunhuser. *Sto lat ruchu odnowy liturgicznej zapoczątkowanego przez O. Prospera Guerangera. Przeszłość i perspektywy*. RBL 29:1976 s. 205.

⁴ Motu proprio *Abhinc duos annos* [23 X 1913]. AAS 5:1913 s. 449-450; R. Guardin i. *O liturgii*. Kraków 1996 s. 103.

się przy tym o jego prawidłowy rozwój i ubogacenie, a nie tracąc z pola widzenia zdrowej tradycji i doświadczenia minionych wieków⁵

Wytyczony przez Sobór kierunek reformy liturgii został zwerbalizowany w swoich istotnych postulatach, założeniach i wskazaniach przez Konstytucję *Sacrosanctum Concilium*, która wystawiła też najwspanialsze świadectwo inicjatywom i efektom charyzmatycznego ruchu liturgicznego, stwierdzając: „Staranie o rozwój i odnowienie liturgii słusznie uważa się za znak opatrności Bożej dla naszych czasów, jakby za przejście Ducha Świętego w Jego Kościele. Nadaje ono charakterystyczny rys życiu Kościoła oraz całej współczesnej myśli i działalności religijnej” (KL 43).

I. ZAŁOŻENIA TEOLOGICZNE KONSTYTUCJI *SACROSANCTUM CONCILIIUM*

Konstytucja *Sacrosanctum Concilium* jest formą diagnozy myśli liturgicznej i sposobów sprawowania oficjalnego kultu w przedsoborowym Kościele rzymskokatolickim. Zawiera ona także fundamentalne dyrektywy teologiczne, które stały się podstawą gruntownej reformy liturgicznej. „Ta reforma całej liturgii odpowiadała powszechnej nadziei Kościoła. I rzeczywiście duch liturgiczny coraz bardziej obejmował niemal wszystkie środowiska i wyrażał się w powszechnym pragnieniu czynnego uczestnictwa w świętych tajemnicach” – napisał Jan Paweł II w swoim podsumowaniu tego charyzmatycznego dzieła po 25 latach jego realizacji. Jednocześnie Ojciec święty w ocenie tej reformy soborowej podał jej charakterystyczne kontury: „Reforma liturgiczna, połączona z odnową biblijną, z ruchem ekumenicznym, z porywem misyjnym i poszukiwaniami eklezjologicznymi, miała się przyczynić do globalnej odnowy całego Kościoła”⁶

Ten program, który wypracował Sobór Watykański II w swoich założeniach doktrynalnych i sugestiach pastoralnych, odwołuje się do rzeczywistości Kościoła jako misterium zbawienia oraz wspólnoty ludu Bożego, która na ziemi realizuje dzieło swego Założyciela. Sobór z odwagą przypomniał, że wspólnota ta potrzebuje odrodzenia nie tylko w wymiarze sprawowanej przez nią posługi duszpasterskiej, ale także na płaszczyźnie idei i prawdy, a nadto instytucji

⁵ J. J. K o p e ć. *Ruch liturgiczny, reforma i odnowa liturgiczna*. RBL 38:1985 s. 266-272.

⁶ *Vicesimus quintus annus* nr 4; por. A. B u g n i n i. *Die Liturgiereform: 1948-1975. Zeugnis und Testament*. Freiburg 1983.

i struktur działania. W zakres tej odnowy weszła także reforma liturgii, będącej „[...] szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie źródłem, z którego wypływa jego moc” (KL 10). W liturgii bowiem nadal realizuje się dzieło naszego zbawienia i w niej także wierni wyrażają i ukazują „misteria Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła” (KL 2). To właśnie w liturgii poprzez aktualizację dzieła zbawienia Kościół stale się odnawia i reformuje, a wspólnota Dzieci Bożych, prowadząc w Chrystusie dialog z Bogiem i braćmi, doświadcza swej duchowej tożsamości.

Liturgia stanowi ciągłą manifestację bosko-ludzkiej natury Kościoła. „So-bór chciał widzieć w liturgii epifanię Kościoła, bowiem jest ona Kościołem trwającym na modlitwie. Sprawując kult Boży, Kościół wyraża to, czym jest w rzeczywistości: jeden, święty, katolicki i apostołski” – stwierdza Jan Paweł II⁷ Ta jedność Kościoła jako wspólnoty braterskiej widoczna jest zarówno w czynnościach liturgicznych, które „należą do całego Ciała Kościoła” (KL 26), jak i w świętych posługach, które w imieniu Chrystusa są sprawowane dla dobra zgromadzonego ludu Bożego. Dlatego wszyscy „powinni być przekonani, że Kościół ujawnia się przede wszystkim w pełnym i czynnym uczestnictwie całego Ludu Bożego w tych samych obchodach liturgicznych, zwłaszcza w tej samej Eucharystii, w jednej modlitwie, przy jednym ołtarzu pod przewodnictwem biskupa, otoczonego kapłanami i sługami ołtarza” (KL 41). Źródłem tej jedności, gromadzącej w wyznawaniu tej samej wiary ludzi z różnych narodów i języków, jest Duch Święty, który uświęca i daje życie swoim wiernym przez Eucharystię i inne sakramenty, przekazując im duchowe łaski i błogosławieństwo Boże. W paraleli do współczesnej refleksji teologicznej Konstytucja *Sacrosanctum Concilium* wysuwa ideę wspólnoty na pierwszy plan, ukazując samą liturgię jako skuteczny znak Kościoła, wspólnoty ludu Bożego. Dlatego sens reformy liturgii sprowadza się do tego, aby liturgia stała się pełnym wyrazem i znakiem jedności Kościoła wspólnoty czy Kościoła wspólnoty wspólnot, tj. tej formy społecznej Kościoła przyszłości, który na co dzień ma być budowany podczas sprawowania kultu Bożego. Dlatego Konstytucja poleca, by w Kościołach lokalnych doprowadzić do rozkwitu „[...] poczucia wspólnoty parafialnej, zwłaszcza w zbiorowym odprawianiu niedzielnych Mszy świętych” (KL 42). Ten Kościół wspólnota, urzeczywistniający się w słuchaniu słowa Bożego i gromadzący się na modlitwie

⁷ *Vicesimus quintus annus* nr 9; por. J. B a u m g a r t n e r. *Die Rezeption der vatikanischen Liturgiereform*. „Heiliger Dienst” 40:1986 s. 113-135; B. F i s c h e r. *Die Grundaussagen der Liturgie-Konstitution und ihre Rezeption in fünfundzwanzig Jahren*. W: *Gottesdienst – Kirche – Gesellschaft*. Hrsg. von H. J. Becker. St. Ottilien 1990 s. 417-428.

i łamaniu Chleba, składa się z członków świadomie i dobrowolnie akceptujących swoje powołanie w wierze i miłości oraz dzielących także kolegią odpowiedzialność za wzrost wspólnoty uczniów Pana. Idea wspólnoty, stanowiąca centralną zasadę myślenia soborowego o Kościele, została szerzej ukazana w Konstytucji dogmatycznej o Kościele i w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym. Podobnie jak Chrystus, tak i Kościół jest sakramentem zbawienia i jedności ludu Bożego, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem oraz gromadzenia ludzi w jedno w realizowaniu planów Ojca dzięki posłudze Jezusa z Nazaretu i wylaniu miłości Ducha Świętego (por. KK 1 i 4). Ta wspólnota wiary, nadziei i miłości, społeczność ludzka i Mistyczne Ciało Chrystusa, widzialne zrzeczenie i wspólnota duchowa (por. KK 8) została powołana przez Boga dla uświęcenia i zbawienia ludzi jako lud mesjański i załączek zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego (por. KK 9). W tym budowaniu wspólnoty Kościoła na liturgii duszpasterze powinni współdziałać ze wszystkimi wiernymi, którzy partycypują z racji chrztu w funkcjach Bożego Pomazańca Jezusa Chrystusa. Mają oni przez własne posługi i charyzmaty pracować dla wspólnego dzieła (por. KK 30) jako jedna rodzina, w której każdy wnosi swój wkład, „czyniąc tylko to i wszystko to, co należy do niego” (KL 28). Liturgia w szczególności sposób ukazuje więc Kościół jako społeczność zjednoczoną i uporządkowaną. Budowanie Ciała Chrystusa dokonuje się wówczas, gdy każdy z członków Kościoła wnosi do niego swój wkład, biorąc czynny udział w sprawowanym misterium liturgicznym. Chrześcijanin odkrywa w liturgii swoje miejsce i przeżywa tożsamość z Kościołem, bo wie, iż jest on potrzebny tej wspólnotocie. Można więc powiedzieć za Janem Pawłem II: „W ten sposób i nade wszystko w liturgii jest głoszona, odczuwana i przeżywana Tajemnica Kościoła”⁸ Tę nową eklezjologię głosi cała Konstytucja *Sacrosanctum Concilium*.

Podobnie jak liturgia jest szczytem i źródłem życia Kościoła, tak szczytem i źródłem liturgii jest obecność i działanie Chrystusa, jedyne Pośrednika między Bogiem i ludźmi. Liturgia jest czynnością Chrystusa i wykonywaniem Jego kapłańskiej funkcji w obecnym czasie dziejów zbawienia – od Zesłania Ducha Świętego do Paruzji. Można więc powiedzieć za Konstytucją i Janem Pawłem II, że „liturgia stanowi uprzywilejowane miejsce spotkania chrześcijan z Bogiem i z Tym, którego On posłał, Jezusem Chrystusem (por. J 17,

⁸ *Vicesimus quintus annus* nr 9; por. R. K a c z y ń s k i. *Erneuerung der Kirche durch den Gottesdienst. W: Lebt unser Gottesdienst. Die bleibende Aufgabe der Liturgiereform*. Hrsg. von Th. Maas-Ewerd. Freiburg 1988 s. 15-37.

3)“⁹ Bez tego pośrednictwa Chrystusa nie moglibyśmy pojąć tajemnicy samego Boga. Nasza droga do Boga w liturgii prowadzi przez uwielbione człowieczeństwo Chrystusa Pana. To człowieczeństwo kontemplujemy w liturgii, w nim przemieniamy swoją egzystencję, naśladując naszego Pana i upodabniając się do Niego, wreszcie przez nie dostępujemy samego zbawienia. Chrystus jest w liturgii prawdziwie i rzeczywiście obecny przez sprawczą moc Ducha Świętego w jej czynnościach i uchwytnych zmysłami znakach: w braterskim zgromadzeniu zebranych w Jego imię (por. Mt 18, 20), w osobie kapłana sprawującego święte tajemnice i przewodniczącego wiernym, w czytaniach Pisma świętego i żywym słowie aktualizującym jego orędzie w świętym zgromadzeniu, w Kościele gromadzącym się na modlitwie i dla śpiewania psalmów, w sakramentach, a w sposób szczególny i wzniosły w ofierze Mszy świętej pod postaciami eucharystycznymi, także wtedy gdy są one przechowywane jako pokarm życia dla Jego uczniów (KL 7). Tak więc Chrystus ciągle działa w liturgii i uświęca swoich uczniów we wspólnocie Kościoła, oddając wraz z tym Mistycznym swoim Ciałem najdoskonalszy i publiczny kult Bogu Ojcu. On dopełnia w liturgii odwieczny plan zbawienia ludzi, realizując nadal w świecie tajemnicę „mądrości Bożej” (1 Kor 2, 7), ukrytą od wieków i pokoleń, zapoczątkowaną przyjściem na świat Syna Bożego, zrealizowaną w orędziu Jego Dobrej Nowiny, a dopełnioną w kulminacyjnym wydarzeniu Jego dzieła przez paschalne misterium Jego błogosławionej Męki, Zmartwychwstania i chwalebego Wniebowstąpienia (KL 5). On to „umierając zniweczył naszą śmierć, a zmartwychwstając przywrócił nam życie”, dokonując dzieła odkupienia ludzi i doskonałego uwielbienia Boga. Można więc powiedzieć, że kierunek paschalny jest przewodnim drogowskazem liturgii soborowej, sama ta tajemnica zaś centrum życia ucznia Chrystusa. Uczestnicząc w sposób życiowy w tajemnicy Paschy Chrystusa, czyli w Jego pełnym miłości posłuszeństwie Ojcu, aż do wyniszczenia na krzyżu, oraz w mocy Jego zmartwychwstania, wskazującego na przyjęcie tej ofiary, ponawiamy w liturgii przejście naszego Pana do Ojca, które stanowi wzór dla naszego pełnego oddania się Bogu. Chrześcijanin w liturgii dokonuje także przejścia do Ojca, gdy przyswaja sobie Chrystusową postawę posłuszeństwa i całkowitego oddania innym, dziękując Bogu i Ojcu za wszystko w imię Chrystusa. To paschalne piętno myślenia soborowego podkreśla więc trynitarny charakter całej liturgii. Chodzi tu o dynamiczną teologię trynitarną, której fundamentem jest Boży plan zbawienia, a podstawy znajdują się na kartach Nowego Testamentu,

⁹ *Vicesimus quintus annus* nr 7.

w kerygmie Ojców Kościoła i w konkluzjach modlitw starożytnej liturgii rzymskiej, zanoszonej „do Ojca przez Jezusa Chrystusa w jedności Ducha Świętego” Kierowani przez Ducha Świętego uczniowie Pana, jednomyślni z Chrystusem podczas liturgii i zostający w duchowej komunii ze swoim Mistrzem, doświadczają tajemnicy Trójcy Świętej, której działanie jest obecne tylekroć, ilekroć sprawuje się liturgię. Ten trend myślenia soborowego, wyrażony przez takie terminy jak: „misterium paschalne”, „pamiętka”, „celebracja”, „obecność Chrystusa” czy „plan zbawienia”, został przez Konstytucję *Sacrosanctum Concilium* przyswojony z tkanek teologii ruchu liturgicznego. Sama zaś wizja misterium (gr. *mystérion*) w soborowej liturgii, misterium wkomponowanego w kontekst historiozbawczy, naszkicowana w początkowej części Konstytucji (KL 5 i 6), a powracająca w jej dalszej treści (KL 61, 104, 106), została rozwinięta w innych dokumentach Soboru (KDK 22, 38, 41; KK 1; KO 2; DM 2, 14; DFK 16). Znalazła ona także pastoralne rozpracowanie w zreformowanych księgach liturgicznych i *Katechizmie Kościoła Katolickiego*. Orientacja ta doprowadziła także do progresywnej interioryzacji modeli celebrowanych w liturgii misteriów zbawienia¹⁰ Ta liturgiczno-misteryjna duchowość, znajdująca swoje odbicie w historiozbawczej orientacji całej posoborowej refleksji teologicznej, wpłynęła w decydujący sposób na spopularyzowanie nowego pojęcia liturgii, dalekiego od ujęcia jurydyczno-rubrycystycznego. Kościół jest dzisiaj świadom, że liturgia tkwi w odwiecznym planie Boga jako jego aktualny etap zbawczy, pozostający między Zesłaniem Ducha Świętego a Paruzją. Jest ona zbawczym teraz (*hodie*) i momentem przez Boga wybranym (aktualnym *kairós*) odwiecznego planu Bożego, zakorzenionego w przeszłości i będącego antycypacją eschatycznej pełni (por. KL 8). Stanowi ona nieustanne promieniowanie dynamizmu jednorazowego wydarzenia Paschy Chrystusa, którą urzeczywistnia pod osłoną zbawczych symboli i znaków. Liturgia jest uświęceniem ludzi oraz sprawowaniem doskonałego i publicznego kultu oddawanego przez Chrystusa Ojcu. Ta bowiem święta wymiana, dokonująca się między Ojcem a ludzkością, realizuje się za pośrednictwem Chrystusa mocą Ducha Świętego. Odkrywając liturgię jako najważniejszy nurt życia chrześcijańskiego, kerygma soborowa zaznaczyła, iż jest ona szczytem, do którego zmierzają wszystkie formy posługiwania Koś-

¹⁰ KKK 1077-1109; por. S. C z e r w i k. *Teologia liturgii w ujęciu Konstytucji „Sacrosanctum Concilium” i w całości dzieła Soboru Watykańskiego II*. RBL 41:1988 s. 155-161; t e n ż e. *Pojęcie liturgii według dokumentów reformy soborowej i nowego Katechizmu Kościoła Katolickiego*. W: *Misterium liturgii w Katechizmie Kościoła Katolickiego*. Red. J. J. Kopec i in. Opole 1995 s. 15-18.

ciola wobec świata, i zarazem źródłem ich mocy i skuteczności w działaniu dla dobra całej społeczności Kościoła i każdego z członków tej wspólnoty.

Wraz z dowartościowaniem zbawczego źródła liturgii i jej wymiaru eklesjalnego Sobór podkreślił zasadę czynnego uczestnictwa wiernych w liturgii, opartą na wykonywaniu przez nich funkcji kapłańskich. Było to istotne novum w porównaniu z dotychczas panującym modelem sklerykalizowanej liturgii potrydenckiej, w której tylko duchowni pełnili prawdziwe funkcje liturgiczne, podczas gdy lud był niemal niemy jej uczestnikiem. Z prawdy o wspólnym kapłaństwie wszystkich ochrzczonych wyrósł ważny postulat przy rewizji przyszłych ksiąg liturgicznych, w których należało przewidzieć aktywną rolę wiernych (KL 14, 29, 31). Samo zaś uczestnictwo w liturgii zostało uznane przez dokumenty soborowe za istotne prawo i obowiązek całej społeczności ochrzczonych. Fundamentem dla tego uczestnictwa jest bowiem udział ochrzczonego w potrójnym wymiarze mesjańskiego posłannictwa Jezusa Chrystusa: Kapłana, Proroka i Króla. Jednocześnie ukazane w jasnym świetle królewskie kapłaństwo ochrzczonych zostało związane z ich prawem i obowiązkiem czynnego, pełnego i świadomego udziału w liturgii¹¹, będącej „pierwszym i niezastąpionym źródłem, z którego wierni czerpią ducha prawdziwie chrześcijańskiego” (KL 14). Tym samym także w nowej wizji kultu Bożego i samej jego naturze uznał Sobór zwornik i syntezę trzech podstawowych nurtów życia Kościoła: liturgii (gr. *leitourgía*), świadectwa (*martyria*) i służby (*diakonía*), mających prowadzić do ostatecznego zjednoczenia ludzi z Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym (*koinonía*).

II. SZCZEGÓŁOWE WYTYCZNE PASTORALNE KONSTYTUCJI SACROSANCTUM CONCILIUM

Cel duszpasterski Soboru, zmierzającego do odnowy życia chrześcijańskiego w Kościele, znalazł także konkretną werbalizację w określaniu zasad reformy liturgicznej. Postanowienia te, zawarte w Konstytucji o liturgii, zakończyły epokę uniformizmu i spiżowej niezmienności modelu kultu potrydenckiego, oddzielonego od życia wiernych barierą niezrozumiałego języka,

¹¹ S. C z e r w i k. *Pojęcie i natura liturgii*. W: *Euntes docete* s. 56-58; por. F. K o h l s c h e i n. *Bewusste tätige und fruchtbringende Teilnahme*. W: *Lebt unser Gottesdienst?* s. 38-62; t e n ż e. „*Bewusste, tätige und fruchtbringende Teilnahme*” (SC 14) zur Rezeption des Leitmotivs der Gottesdienstreform nach dem zweiten Vatikanischen Konzil. W: *Wprowadzenie soborowej odnowy liturgicznej* s. 15-28.

mało czytelnych znaków, zautomatyzowanych działań rytualnych i pompatycznych celebracji. Wszystko to utrudniało rozumienie samej liturgii jako służby Bogu dla ludzi w Chrystusie i w Duchu Świętym oraz służby Kościoła wobec Boga. Wzruszając ten statyczny gmach oficjalnego kultu, Sobór zaakcentował zasadę ciągłej reformy liturgii z próbą dostosowania jej ducha do zmieniających się uwarunkowań życia wiernych. Tym samym więc reforma Kościoła podkreśliła potrzebę jego ciągłego odradzania się, według adagium *Ecclesia semper reformanda*, ze wszystkimi konsekwencjami tego założenia, obejmującymi także liturgię, która również winna podlegać przeobrażeniom według reguły *liturgia semper reformanda*. Podejmując dzieło odnowy Kościoła i dostosowania jego ducha do uwarunkowań współczesności (*aggiornamento*), Ojcowie Soboru zdawali sobie sprawę z paradoksalnego charakteru samej tajemnicy liturgii¹². Choć stanowi ona przedłużenie działania bosko-ludzkiej struktury Słowa Wcielonego, a więc jest wydarzeniem zbawczym, uobecniającym zmartwychwstałego Pana, to jednocześnie, jako zjawisko społeczne, podlega ona prawom zmiany i przemijania, charakterystycznym dla form ludzkiej komunikacji treści duchowych. Wypowiadając postulat reformy liturgii, Sobór uniknął niebezpieczeństwa zajęcia się samym jej duchem bez konkretyzacji zasad tego oficjalnego kultu Kościoła, a z drugiej strony odrzucił stanowczo opcję skodyfikowania rytów i ceremonii, bez równoczesnego wprowadzenia ich w dynamiczny klimat dokonującego się przez nie zbawienia Bożego wśród ludzi. Tym samym też Ojcowie dokonali dialektycznego wyboru między literą prawa a otwarciem wobec Dobrej Nowiny, która ma być przybliżona światu także przez liturgiczną ewangelizację. Formułując ten cel reformy, jej zakres i sposób realizacji, Konstytucja podaje motywację dla swej strategii duszpasterskiej w zakresie liturgii:

Aby lud chrześcijański pełniej czerpał ze świętej liturgii obfitsze łaski, święta Matka Kościół pragnie dokonać ogólnego odnowienia liturgii. Liturgia bowiem składa się z części niezmiennej, pochodzącej z ustanowienia Bożego, i części podlegającej zmianom, które z biegiem lat mogą lub nawet powinny być zmieniane, jeśli wkradły się do nich elementy, które niezupełnie dobrze odpowiadają wewnętrznej naturze samej liturgii, albo jeżeli te części stały się mniej odpowiednie. To odnowienie ma polegać na takim układzie tekstów i obrzędów, aby one jaśniej wyrażały święte tajemnice, których są znakiem, i aby lud chrześcijański, o ile to możliwe, łatwo mógł zrozumieć i uczestniczyć w nich w sposób pełny, czynny i społeczny (KL 21).

¹² B. N a d o l s k i. *Realizacja Konstytucji o Liturgii w Kościele Powszechnym – stan faktyczny i perspektywy*. RBL 37·1985 s. 286-290.

Ustalony w tym artykule sposób reformy liturgicznej został powiązany ze sformułowaniem jej bezpośredniego celu, którym jest żywe uczestnictwo wiernych w świętych tajemnicach: świadome, czynne, społeczne, wewnętrzne i zewnętrzne, pobożne i owocne¹³. Ten pastoralny cel reformy stał się przewodnią regułą odnowy całej liturgii. Znalazł on wyraz w konkretnych pracach nad reformą liturgii, podjętych zarówno przez centralne gremia kościelne, takie jak Rada do Wykonywania Konstytucji o Świętej Liturgii lub Kongregacja Kultu Bożego, czy podobne organy regionalne lub lokalne, takie jak Konferencje Episkopatu, zakonne Kapituły Generalne czy prawodawstwo poszczególnych biskupów wraz ze wspomagającymi ich zespołami roboczymi Komisji Liturgicznych. Zasada czynnego uczestnictwa w liturgii wszystkich wiernych stała się drogowskazem dla kierunku prac nad krytyczną rewizją nowych ksiąg posoborowych i samym kształtem odnowionych celebracji liturgicznych. Zwrócono w nich uwagę na wprowadzenie zrozumiałego języka, poszerzenie skarbcza biblijnego, teologiczną i duchową wymowę tekstów i formuł liturgicznych, szlachetną prostotę obrzędów, komunikatywność znaków, kerygmatyczny charakter przepowiadania, formacyjny walor śpiewów, dzieł sztuki sakralnej i utworów muzycznych. Postulat czynnego uczestnictwa wiernych w liturgii, powracający jak refren w Konstytucji *Sacrosanctum Concilium* (H. Schmidt), ma w przyszłości być uwzględniany przy organizowaniu wszelkich celebracji, a także przy formacji osób pracujących w winnicy Pańskiej (KL 14-19), spełniających posługę i samych wiernych (KL 28-30, 33-35), aby byli oni świadomymi szafarzami Bożych tajemnic.

Drugą zasadą pastoralną organizującą działania nad reformą liturgii, zapisaną świadomie w Konstytucji *Sacrosanctum Concilium*, jest przekonanie, że całe misterium kultu i uświęcenia ma strukturę dialogu, czyli zbawczego wydarzenia dokonującego się między Bogiem i człowiekiem. Według znanego powiedzenia E. J. Lengelinga – liturgia jest słowem i odpowiedzią na słowo, darem i odwzajemnieniem tego daru, dziełem łaski i dziękczynieniem za nią, uświęcającym działaniem Boga i służebną formą kultu człowieka wobec Boga¹⁴. W tej duchowej wymianie między Bogiem a ludźmi Bóg pierwszy przemawia do nich, a Chrystus ciągle głosi swoją Dobrą Nowinę o zbawieniu. Na tę inicjatywę Bożą, wyrażoną podczas liturgii w słowie Bożym i sakramentach, ludzie odpowiadają aktami kultu, uwielbienia i dziękczynienia. Swój

¹³ C z e r w i k. *Teologia liturgii* s. 164-165; B. M a r g a ń s k i. *Uczestnictwo wiernych w liturgii Kościoła w duchu Konstytucji Sacrosanctum Concilium*. W: *Euntes docete* s. 90-102.

¹⁴ E. J. L e n g e l i n g. *Liturgie in der Krise?* W: *Miscellanea Kard. J. Hoffner. Die Kirche im Wandel der Zeit*. Köln 1971 s. 319-340; C z e r w i k. *Teologia liturgii* s. 161.

aktywny udział w tym dialogu z Bogiem manifestują wierni przez ludzkie słowo, znajdujące wyraz w śpiewie, modlitwie i refleksyjnym milczeniu. Wyrazem tego dialogu mogą być także działania symboliczne. Aby zapewnić w pełni funkcjonalny i owocny charakter dialogu między Bogiem i ludźmi, Konstytucja *Sacrosanctum Concilium* zaleciła przywrócenie w liturgii „czytań Pisma św. dłuższych, bardziej urozmaiconych i lepiej dobranych”, zwracając przy tym uwagę, że „w liturgii obrzęd i słowo są ze sobą ściśle związane” (KL 35). Dlatego przywrócenie przejrzystości i prostoty obrzędom winno być związane z waloryzacją słowa Bożego, które jest duchowym pokarmem, a do zgromadzenia wiernych dociera przez słowo ludzkie, będące znakiem mowy Boga do swojego ludu. Słowo Boże, którym przeniknięta jest liturgia i zharmonizowane z nim słowo ludzkie, ułatwia zrozumienie obrzędów, objaśnia odczytanie sensu religijnego symboli i gestów, nadaje duchowy walor znakom, pozwala właściwie komunikować ludziom treść orędzia Ewangelii i rozpoznawać Pana zmartwychwstałego. Dlatego Kościół „w liturgii świętej nie przestaje brać i podawać wiernym chleb żywota tak ze stołu Słowa Bożego, jak i Ciała Chrystusowego” (KO 21). Ułatwia im przez to, na wzór samego Chrystusa, rozpoznanie Go w liturgii, pomagając im, jak Pan uczniom z Emaus, w odkryciu i doświadczeniu Jego bliskości „przy stole Słowa i Chleba” Zastawiając w większej obfitości „stół Słowa Bożego”, Sobór zobowiązał duszpasterzy do starannego przygotowania i głoszenia homilii, opartej na treści tekstów biblijnych, formuł, modlitw i obrzędów liturgicznych. Konstytucja zaleca także częste odprawianie nabożeństw Słowa Bożego, zwłaszcza jako przygotowania do ważnych świąt i uroczystości lub duchowego przeżycia Adwentu i Wielkiego Postu, a tam, gdzie nie ma kapłana, także niedzieli. Dokument kładzie także nacisk na formy katechezy i kerygmy liturgicznej w czasie sprawowania liturgii. Podkreślenie związku między obrzędem i słowem w zreformowanej liturgii oddziaływało na sposób sprawowania sakramentów, błogosławieństw, poświęceń, nabożeństw i innych form kultu, do których na stałe włączone jest czytanie Pisma świętego, a stosowna kerygma pozwala zrozumieć jego autentyczny sens. Ta forma spotkania wiernych ze słowem Bożym broni liturgię przed niebezpieczeństwem magii, ułatwia wiernym spotkanie ze zmartwychwstałym Panem i zapewnia uczniom Chrystusa zdrowy pokarm dla rozwoju ich duchowego życia.

Aby każdy z uczniów Pana mógł rozumieć i głosić „wielkie dzieła Boże” (por. Dz 2, 11) w ojczystym języku, Sobór uznał za rzecz konieczną, by obok łaciny wprowadzić do liturgii żywe języki (KL 36). Ten nowatorski postulat Konstytucji był już wcześniej najbardziej kontrowersyjnym zagadnieniem w toku dyskusji soborowej i podczas kolejnych etapów realizacji reformy

liturgicznej. Wprowadzenie języków narodowych do liturgii, uzależnione od decyzji Konferencji Biskupów danego terytorium, stało się w naszych czasach podstawowym postulatem duszpasterskim, rozumianym w duchu personalistycznego sprawowania pośrednictwa zbawczego. Problem ten winien być rozpatrywany w perspektywie antropologicznej i teologicznej przepowiadania słowa Bożego. Wiadomo, że słowo i język służą przede wszystkim nawiązaniu kontaktu międzyosobowego. Łączy się z tym ściśle sprawa komunikacji, czyli zrozumienia, bez którego zarówno słowo, jak i język nie mogłyby spełnić swojej istotnej funkcji. Tę zaś funkcję języka religijnego należy dziś rozpatrywać w odniesieniu do takich pojęć biblijnych jak „objawienie”, „wiarę”, „dialog”, „kerygma” czy „rozmowa z Bogiem”. Wszystkie te terminy implikują zasadę zrozumienia języka. Także w liturgii język winien być zrozumiały i żywy, aby spotkanie w dialogu z Bogiem mogło osiągnąć swój istotny cel: czynne uczestnictwo w Boskich tajemnicach. Postulat komunikacji językowej ma także swój fundament w praktyce, do której odwoływał się sam Chrystus i św. Paweł¹⁵. Po tej linii działania, znanej w Kościele nawet średniowiecza w postaci wprowadzenia zrozumiałego języka liturgicznego w krajach słowiańskich, poszedł także Sobór Watykański II. Nie było jego intencją pomniejszanie roli języka łacińskiego, który jest zachowany nadal przy edycji oryginałów ksiąg liturgicznych i przy sprawowaniu liturgii w określonych okolicznościach. Nie mają także racji zagorzali tradycjoniści, którzy upatrują w łacinie symbol zachowania jedności wiary Kościoła. Praktyka bowiem potwierdziła, że dzięki wprowadzeniu żywych języków do liturgii otworzyła się szerzej przed Kościołami lokalnymi szansa spełnienia ich ewangelizacyjnego zadania, sami wierni zaś mogą pełniej rozumieć tajemnice Chrystusa i żyć nimi głębiej na co dzień. Wprowadzenie języków ojczystych, które w wielu przypadkach wyprzedziło nawet rewizję obrzędów, otworzyło przed Kościołem wielką szansę inkulturacji religijnej, której pierwszym krokiem, zwłaszcza w młodych wspólnotach misyjnych, stało się dotarcie Ewangelii do codziennego życia w rodzimej mowie i obyczaju¹⁶.

¹⁵ P. W i n n i n g e r. *Volksprache und Liturgie*. Trier 1961 s. 203-242; C. V a l e n z i a n o. *Osservazioni culturali e linguistiche sulla nostra attuale ritualizzazione e celebrazione*. W: *Celebrare il mistero di Cristo*. Bologna 1978 s. 138; J. P a h l. *Wie heute sprechen in der Liturgie?* W: *Heute Gott feiern*. Hrsg. von B. Kranemann, E. Nagel, E. Nübold. Freiburg 1999 s. 112-122.

¹⁶ Por. *Vicesimus quintus annus* nr 10; por. W. G ł o w a. *Liturgia miejscem i źródłem przepowiadania*. Przemyśl 1999 s. 36-46; B. N a d o l s k i. *Słowo Boże w posoborowej odnowie liturgicznej*. W: *Wprowadzenie soborowej odnowy liturgicznej* s. 87-94.

Fenomen żywych języków w liturgii stał się dla Ojców Soboru częścią nowej strategii ewangelizacyjnej, która zakłada dostosowanie obrządku rzymskiego do różnych tradycji Kościołów lokalnych, w przypadku zaś wspólnot misyjnych zmierza do wyrażenia, także w liturgii i jej regionalnej redakcji, pozytywnej postawy Kościoła wobec bogactwa zwyczajów kulturowych¹⁷ Sobór, preferując zasadę jedności Kościoła w różnorodności jego tradycji lokalnych, „nie chce narzucać sztywnych jednolitych form nawet w liturgii. Przeciwnie, otacza opieką i rozwija duchowe zalety i dary różnych plemion i narodów” (KL 37) tak, by wszystkie przejawy autentycznej kultury mogły się stać hymnem ku czci Stwórcy, a ludzie wszystkich kontynentów i kręgów duchowych mogli wejść w tajemnicę wiary i paschalnego misterium Chrystusa celebrowanego w liturgii. Kompetentna władza terytorialna w Kościele winna określić sposoby tego przystosowania, które może dotyczyć obrzędów sakramentów i sakramentaliów, procesji, języka liturgicznego, a także muzyki, śpiewu i sztuki kościelnej. O zakresie i sposobie tej adaptacji należy jednak powiadomić Stolicę Apostolską (por. KL 37-40). Dostosowanie to winno uwzględniać fakt, że w liturgii, a zwłaszcza w misteriach sakramentalnych, jest warstwa, która – pochodząc z ustanowienia Bożego lub pozytywnej woli Chrystusa – nie może ulec zmianie, oraz część, którą Kościół ma nawet obowiązek dostosowywać do kultur ewangelizowanych ludów, by uczynić skutecznym przyjęcie przez nie orędzia Chrystusa. Podejmując na nowo sprawę adaptacji liturgii, Sobór otworzył przez to możliwość pojmowania prawd wiary przez zastosowanie form wyrazu właściwych danej kulturze i wyrażenia samej treści chrześcijańskiej przez wprowadzenie do oficjalnego kultu elementów mentalności, pojęć, filozofii, religii, obrzędowości, słownictwa i sztuki różnych narodów. Ta inicjatywa przerzuciła most w kierunku historycznych prób inkulturacji chrześcijaństwa w czasach apostoelskich, w epoce Ojców, w wieku św. Cyryla i Metodego czy w stuleciu Apostoła Azji – św. Franciszka Ksawerego. Dzięki akomodacji liturgia otrzymała znów szansę nawiązania wspólnego języka za pomocą słów, znaków i rytów zarówno ze środowiskami zdechrystianizowanymi, jak i kulturami narodów tradycyjnie katolickich. Z natury Kościoła jako misyjnej społeczności ludu Bożego wynika zagadnienie akomodacji misyjnej, otwartej na wartości kulturowe poszczególnych ludów, w ich rodzimej formie percepcji chrześcijaństwa dla wypowiedzenia treści Objawienia we własnej tradycji, liturgii i społeczno-kulturowych for-

¹⁷ A. H e i n z. *Die Feier der Sakramente in der Sprache des Volkes*. „Trier Theologische Zeitschrift” 102:1993 s. 258-270.

mach życia chrześcijańskiego. Zagadnienie to dojrzuwa stopniowo w samo-refleksji Kościoła posoborowego, znajdując wyraz w próbach inkulturacji afrykańskiej czy azjatyckiej. W dziedzinie liturgii najbardziej znaczącym przykładem podjęcia tego problemu zgodnie z wytycznymi soborowej Konstytucji o liturgii było przygotowanie mszału dla diecezji w Zairze.

Wreszcie ostatnią z kluczowych zasad pastoralnych Konstytucji *Sacro-sanctum Concilium* jest sprawa kierowania samą odnową liturgii przez kompetentną władzę kościelną. Do czasów Soboru Trydenckiego obowiązek czuwania nad sprawowanym kultem Bożym w Kościele wykonywali biskupi diecezjalni z pomocą powoływanych przez siebie instytucji. Sobór Trydencki, podejmując uchwałę o unifikacji modelu sprawowania liturgii rzymskiej, przekazał sprawę reformy Stolicy Apostolskiej, która od 1588 r. prowadziła to dzieło za pośrednictwem powołanej do życia przez Sykstusa V Kongregacji Obrzędów. Po promulgacji Konstytucji o liturgii Paweł VI utworzył 25 I 1964 r. specjalną Radę do wykonania tego dokumentu, a 8 V 1969 r. powołał Kongregację Kultu Bożego. Te dwie instytucje kierowały realizacją reformy do czasu, gdy Jan Paweł II sprawę kierowania i promocji liturgii przekazał jednej dykasterii: Kongregacji do Spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów¹⁸ Kongregacja ta ma ułatwiać rozwój akcji duszpastersko-liturgicznej i popierać różne instytucje oddające się temu typowi apostołatu oraz czuwać nad dyscypliną sakramentalną. Jej szczególnym zadaniem jest współpraca z Konferencjami Episkopatów i wspieranie samych biskupów diecezjalnych w pogłębieniu odnowy kultu. Już Konstytucja o liturgii zastrzegła, że „prawo kierowania sprawami liturgii należy wyłącznie do władzy kościelnej. Przysługuje ono Stolicy Apostolskiej oraz zgodnie z prawem biskupowi. Na mocy władzy udzielonej przez prawo, kierowanie sprawami liturgii w ustalonych granicach należy także do różnych prawnie ustanowionych konferencji biskupów, właściwych danemu terytorium” (KL 22). Odnotowany tu podział kompetencji w zakresie liturgii wskazuje, że po zrealizowaniu odnowy jej form instytucjonalnych cały zakres zagadnień szczegółowych reformy będzie przekazany władzy terytorialnej. W jej gestii pozostaje nie tylko przygotowanie oficjalnych przekładów ksiąg liturgicznych i akomodacja modeli sprawowanego kultu według zdrowych tradycji lokalnych, ale także dalszy proces dostosowania i głębszej inkulturacji liturgii. W realizacji tego rozległego zadania Konferencje Biskupów i pasterzy diecezji mają wspomagać właściwie dobrane Komisje, skupiające ekspertów z różnych dziedzin wiedzy i apostołatu litur-

¹⁸ Konstytucja apostolska *Pastor Bonus* [28 VI 1988] nr 62-65. AAS 80:1988 s. 876-877.

gicznego¹⁹ Ten zakres prac nad reformą, który zwykle się określać terminami akomodacji, mistagogii lub głębszej inkulturacji liturgicznej, wydaje się bardziej złożony i długotrwały aniżeli sfera zmian instytucjonalnych i obrzędowych, zrealizowanych już w następstwie wykonywania wskazań duszpasterskich Konstytucji *Sacrosanctum Concilium*.

III. REZULTATY I PROBLEMY W REALIZACJI KONSTYTUCJI *SACROSANCTUM CONCILIUM*

Konstytucja *Sacrosanctum Concilium* jest jednym ze znaczących dzieł soborowej epifanii Kościoła i powiewem jego ożywczego tchnienia we współczesnym świecie. Przygotowana w toku ożywionych dyskusji i zatwierdzona prawie jednomyślnie przez Ojców Soboru Watykańskiego II, stała się, według porównania Jana Pawła II, dobrym ziarnem, które zasiane na niwie Kościoła, mimo chłódów i niepogody zakiełkowało i rozrosło się we wspaniałe drzewo, wydające już dziś liczne owoce bogatego życia chrześcijańskiego w społeczności ludu Bożego. „Przez wielu ludzi orędzie Soboru Watykańskiego II zostało zrozumiane przede wszystkim za pośrednictwem reformy liturgicznej” – stwierdza Jan Paweł II w jubileuszowym Liście apostolskim²⁰ Natomiast Relacja końcowa Nadzwyczajnego Synodu Biskupów z dnia 7 XII 1985 r. podkreśla rangę tego samego procesu reformy, mówiąc: „Odnowa liturgiczna jest owocem najbardziej widzialnym całego soborowego dzieła” Niewątpliwym sukcesem odnowy było także to, że „tak pasterze, jak lud chrześcijański, w swojej ogromnej większości, przyjęli reformę liturgiczną w duchu posłuszeństwa i z radosnym zapałem”²¹ Ten wielki wysiłek w zakresie przygotowania nowych modeli kultu, edycji ksiąg liturgicznych, odnowy sposobów oficjalnej modlitwy, śpiewu, muzyki i sztuki kościelnej wydał już zdrowe owoce w postaci pełniejszego udziału wiernych w boskich tajemnicach, podjęciu licznych posług w służbie Bożej przez świeckich, pogłębionej formacji

¹⁹ *Vicesimus quintus annus* nr 20; por. *Liturgia semper reformanda*. Hrsg. von A. Bilgri, B. Kirchgessner. Freiburg 1997; J. G r e g u r. *Die nachkonziliare Bewertung der Liturgiekonstitution „Sacrosanctum Concilium”* W: *Liturgiereformen. Historische Studien zu einem bleibenden Grundzug des christlichen Gottesdienst*. Bd. 2. Hrsg. von M. Klöckener, B. Krane-mann. Aschendorff 2002 s. 751-784.

²⁰ *Vicesimus quintus annus* nr 12 i 23.

²¹ Tamże nr 12; por. K. M a t w i e j u k. *Recepcja odnowy liturgicznej Soboru Watykańskiego II w Diecezji Siedleckiej*. Siedlce 1999 s. 197-212; G. B e r e s z y ń s k i. *Reforma liturgiczna Soboru Watykańskiego II w Archidiecezji Warszawskiej*. Warszawa 2002 s. 83-84.

duchowieństwa i instytutów życia konsekrowanego, charyzmatycznej żywotności wielu wspólnot i ruchów eklezjalnych laikatu, które czerpią w pełni życie z tryskającego źródła liturgii. W tym procesie uczestniczyły centralne instytucje kościelne i władze terytorialne, powołane do promowania w życiu ducha liturgii. Realizację zadań reformy podjęły regionalne Konferencje Biskupów i pasterze diecezji – przygotowując tłumaczenia i edycje nowych ksiąg liturgicznych, a także omawiając w listach pasterskich do wiernych i duchowieństwa teologiczne postawy liturgii i sposoby, za których pomocą program tej reformy miał być urzeczywistniany. Odpowiedzialność za realizację etapów reformy podzielali także pasterze diecezji, którzy przy pomocy stosownych komisji ekspertów kierowali odnową i czuwali nad całością życia liturgicznego w powierzonych im Kościołach lokalnych. Tu też zorganizowano formy liturgicznego doksztalcania duchowieństwa i świeckich sprawujących posługę, przygotowano wykładowców dla uczelni teologicznych i seminariów, włączono dyrektwy duszpasterstwa liturgicznego do prawodawstwa synodalnego diecezji lub opracowano liczne pomoce pastoralne, przydatne do zrozumienia teologicznego i duchowego waloru sprawowanego kultu. Nowe pokolenie kapłanów i świeckich, zaangażowanych w dzieło reformy liturgii, prowadzi w sposób odpowiedzialny sam apostolat liturgiczny. Można więc powiedzieć za Janem Pawłem II, że Konstytucja *Sacrosanctum Concilium* „nadal jest dla Kościoła oparciem na drogach odnowy i świętości, przyczyniając się do wzrostu autentycznego życia liturgicznego”²²

Należy równocześnie przyznać, że wprowadzenie reformy liturgicznej napotkało liczne trudności, a nawet formy otwartej kontestacji ducha odnowy, reprezentowanego przez Konstytucję o liturgii oraz wytyczne duszpasterskie władzy kościelnej promującej zasady tego dokumentu. Jan Paweł II widzi źródło tych trudności w sekularyzacji i prywatyzacji spraw życia religijnego oraz zmniejszonej obecności Kościoła w społeczeństwie. Ten ostatni czynnik wyraził się w tym, że Kościół potrydencki rozluźnił swoją relację z nowymi kierunkami filozofii i teologii oraz rzadko podejmował dialog z kręgami twórców kultury i środków masowej informacji. Trudne także okazało się dla niektórych wiernych przejście od biernej postawy w liturgii do czynnego w niej uczestnictwa. Dlatego pewne kręgi duchownych i świeckich opowiedziały się za zachowaniem dawnych form liturgicznych, widząc w nich gwarancję poprawności w przekazie wiary. W sporadycznych przypadkach pod-

²² *Vicesimus quintus annus* nr 4 i 9; por. B e r e s z y ń s k i. *Reforma liturgiczna* s. 168-179; Z. S a d k o. *Recepcja soborowej odnowy liturgicznej w Diecezji Tarnowskiej za pasterzowania ks. arcybiskupa Jerzego Ablewicza*. Tarnów 1997 s. 97-124.

czas realizacji reformy pojawiły się mniej lub bardziej poważne dewiacje u tych, którzy wprowadzali nowości podyktowane fantazją – w postaci wymyślnych obrzędów, nowych rytów sprawowania sakramentów, własnych modlitw eucharystycznych, pozwalając sobie niekiedy na zastępowanie tekstów biblijnych tekstami świeckimi²³ U źródeł tych trudności leży sprawa samego podejścia do reformy liturgicznej, która ujawniła się już niemal od chwili wprowadzenia w życie Konstytucji o liturgii. Wiązało się z nią zagadnienie interpretacji dokumentów soborowych. Jedni uważali, że postanowienia Konstytucji określają pewien etap rozwoju świadomości Kościoła, umacniając go i otwierając na dialog ze światem przez swoje inicjatywy duszpasterskie. Same dekrety stanowią wyraz nowej świadomości liturgicznej Kościoła i otwierają możliwość jej pogłębiania na kolejnych etapach reformy. Inni natomiast byli przekonani, że postanowienia Soboru wytyczają wąskie i nieprzekraczalne ramy prawne, a cały wysiłek realizacji Konstytucji o liturgii należy skupić na jej literalnej egzegezie i wyciąganiu praktycznych wskazań w lepszym rozumieniu niezmiennej liturgii. To podejście, wyrażające się w tendencji, by w liturgii nie zmieniać ani jednej „joty lub kreski”, zanim tego nie zleci władza centralna, było charakterystyczne dla krajów Europy spoza tzw. żelaznej kurtyny, które nie dysponowały doświadczeniami ruchu liturgicznego i pośrednio nie były przygotowane na przyjęcie Konstytucji o liturgii. Te zresztą wspólnoty w Europie Środkowej, w których dominowało jurydyczne podejście do liturgii, nawet po Soborze nie wyczuwały kierunku kolejnych etapów reformy, usiłując przedłużyć czas *vacatio legis* na realizację dalszych kroków odnowy lub opowiadając się jednoznacznie za utrzymaniem łaciny jako sakralnego języka kultowego Kościoła katolickiego. Dla wspólnot tych sama odnowa soborowa była sprawą drugorzędną wobec istotnego zagrożenia dla egzystencji Kościoła w jego konfrontacji z wojującym ateizmem.

Dokonując wraz z Janem Pawłem II bilansu pozytywnych i negatywnych zjawisk w zakresie liturgii, trzeba śmiało powiedzieć wraz z Ojcem świętym: „Jeżeli dziś można uznać, że reforma liturgii, taka jakiej chciał Sobór Watykański II, została już zrealizowana, to zadaniem do wykonania pozostaje wciąż jeszcze duszpasterstwo liturgiczne, które pozwoli z bogactwa liturgii obficie czerpać moc spływającą z Chrystusa na wszystkie członki Jego Ciała, którym jest Kościół” Idąc dalej za tą sugestią papieską, trzeba mówić o lepszym rozumieniu i wprowadzaniu w życie Konstytucji, o pogłębianym

²³ *Vicesimus quintus annus* nr 11 i 13; por. G r e g u r. *Die nachkonziliare Bewertung* s. 780-783; D. G ü n t n e r. *Wer reformiert Liturgie?* W: *Liturgiereformen* s. 798-814.

wychowaniu do zrozumienia jej ducha i samym „coraz bardziej wnikliwym zgłębianiu liturgii Kościoła sprawowanej według aktualnych ksiąg i przeżywanej przede wszystkim jako fakt porządku duchowego”²⁴

W kerygmie Głowy Kościoła ta refleksja nad liturgią i wprowadzeniem w życie ducha Konstytucji *Sacrosanctum Concilium* wyznacza drugi etap reformy. Jego znamieniem jest charyzmatyczne otwarcie na formację wewnętrzną wspólnot eklezjalnych i Kościołów lokalnych, dalekie od nastawienia rytualno-legalistycznego, a zmierzające do wzrostu autentycznego życia chrześcijańskiego. Reforma liturgiczna ma być coraz lepiej rozumiana i wprowadzana w życie (por. KL 14) jako dzieło niezwykłej jedności biskupów, prezbiterów i wiernych świeckich, ujawniających wyjątkową świadomość katolicką i entuzjazm w kościelnym zaangażowaniu. Wystrzegając się małoduszności i rytualizmu, członkowie Mistycznego Ciała Chrystusa winni pamiętać, że reforma liturgii została wkomponowana w eklezjalną koncepcję odnowy i charyzmatycznej przemiany całego Kościoła.

Liturgia Kościoła, pozostając w sposób niewidzialny, lecz rzeczywisty tajemnicą obecności Chrystusa, posługą Jego kapłaństwu oraz dopełnieniem zbawienia przez Ducha Świętego, ma wyzwalać atmosferę eklezjalnego zaangażowania, w którym „wiara ożywiona przez miłość, adorację, uwielbienie Ojca i cisza kontemplacji pozostaną zawsze naczelnym celem liturgicznego i sakramentalnego duszpasterstwa”²⁵ Ostatecznym bowiem celem reformy jest doprowadzenie wiernych do wewnętrznego, zaangażowanego, modlitewnego współprzeżywania i współsprawowania liturgii²⁶ Dlatego Ojciec święty, idąc za myślą Konstytucji, która zainicjowała już ten ruch decentralizacji liturgii i interioryzacji jej celów w życiu wspólnot chrześcijańskich, zwraca się do Konferencji Biskupów i pasterzy Kościołów lokalnych o dokonanie bilansu reformy oraz wypracowanie strategii dla kolejnego etapu jej realizacji. Przy tej okazji biskupi mają dokonać oceny pozytywnej lub negatywnej działalności swoich krajowych i diecezjalnych Komisji Liturgicznych, które pomagały im w realizacji dzieła reformy. Chodzi tu o zdynamizowanie działalności tych gremiów przez zapewnienie sobie współpracy ekspertów dla rozwijania apostołatu, akcji i samej mistagogii liturgicznej. Bilans prac Ko-

²⁴ *Vicesimus quintus annus* nr 10 i 14; por. J. J. K o p e ć. *Reforma liturgii po 30 latach od edycji Soborowej Konstytucji Sacrosanctum Concilium*. W: *Studia liturgiczne-pastoralne*. T. 2. Red. H. Sobeczko. Opole 1994 s. 24-25.

²⁵ *Vicesimus quintus annus* nr 10.

²⁶ H. S o b e c z k o. *Postawy wewnętrzne i zewnętrzne w czynnym uczestnictwie wiernych we mszy świętej*. RBL 42:1989 s. 207-224.

misji ma, według zachęty papieskiej, dotyczyć zarówno ich „składu osobowego, jak i działalności”²⁷ Wolno przypuszczać, że za tą sugestią Ojca świętego kryje się krytyczna uwaga dotycząca częstej rekrutacji w Komisjach osób przypadkowych i mało kompetentnych, które swój udział w pracach tych zespołów wspomagających biskupów traktowały jako kościelne wyróżnienie honorowe i stąd ich wkład do zadań im powierzonych był niewielki, zwłaszcza gdy ich członkowie należeli jednocześnie do kilku lub kilkunastu podobnych gremiów. Kuria Rzymska dostrzegła to zjawisko w tekstach sprawozdań krajowych i diecezjalnych o realizacji zadań reformy soborowej w Kościołach lokalnych.

Dobrą okazję do dokonania przez Kościoły lokalne i wspólnoty narodowe bilansu osiągnięć i braków w dziedzinie życia liturgicznego oraz określenia na przyszłość skutecznych zasad duszpasterstwa liturgicznego, które według Jana Pawła II jest nadal „zadaniem do wykonania”, stanowi przygotowanie synodów plenarnych i diecezjalnych. Z uznaniem trzeba powiedzieć, że Kościół w Polsce, opracowując dokument roboczy takiego synodu, dokonał próby oceny poziomu życia liturgicznego w naszej wspólnocie narodowej, odwołując się do wskazań Konstytucji o liturgii i aktualnej kerygmy papieskiej. W tej syntezie, zwerbalizowanej przez ks. prof. S. Czerwika, podano cechy reformy liturgii w naszym Kościele bez fałszywego kamuflażu i zgodnie z naukowymi analizami pastoralnymi. Przebiegała ona zasadniczo na płaszczyźnie rubrycystyczno-obrzędowej i mimo niewątpliwego zewnętrznego ożywienia uczestnictwa wiernych, zwłaszcza w Eucharystii, sam udział w tym misterium wiary jest raczej niski (w aglomeracjach miejskich nie przekracza on przeciętnie 1/3 ogółu wiernych)²⁸ Ten stan rzeczy jest oczywiście wypadkową minionej sytuacji polityczno-społecznej, w jakiej znajdował się Kościół w ostatnich latach, zamknięty podczas zgromadzeń liturgicznych w murach świątyń albo sal katechetycznych przy formacji dorosłych, młodzieży i dzieci. Ale znane powszechnie zagrożenia „z zewnątrz” zbiegły się z legalistycznym podejściem do liturgii i duszpasterstwa przez duchownych i świeckich, co ujawniło się w stagnacji, skostnieniu i rytualizacji zewnętrznego uczestnictwa w przecięt-

²⁷ *Vicesimus quintus annus* nr 20 i 21; por. H. S o b e c z k o. *Prace Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski nad realizacją Konstytucji Liturgicznej w Polsce w latach 1963-1975*. RBL 37:1985 s. 290-312.

²⁸ *II Polski Synod Plenarny. Teksty robocze*. Poznań-Warszawa 1991 s. 79. W ostatecznej wersji dokumentów synodalnych pominięto tę krytyczną ocenę, akcentując tylko przejawy „głębszego zrozumienia liturgii” Por. *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*. Poznań 2001 s. 200 nr 55-57.

nych typach celebracji parafialnych, mających niewiele wspólnego z modelami wzorcowych, dobrze przygotowanych i zorganizowanych celebracji papieskich. Przyjęcie fałszywej przesłanki pastoralnej, że duszpasterstwo w Polsce jest masowe (czyli bez oblicza personalnego, a nastawione na tłumy), doprowadziło do tego, iż nader często podczas zgromadzeń religijnych dominowały w liturgii czynniki oddziaływania zewnętrznego i emocjonalnego, np. akcenty polityczne w homiliach, eksponowanie przedstawicieli grup zawodowych z chorągwiami, uroczystych powitań uczestników celebracji, popisów chórów i orkiestr czy śpiewu popularnych pieśni kościelnych, nie mających związku z treścią celebracji liturgicznej. Nie chcemy bynajmniej powiedzieć, że te uroczyste celebracje okazjonalne, pielgrzymkowe lub jubileuszowe nie spełniały swojej funkcji w manifestacji wiary, przekazie informacji społecznej czy dostarczaniu przeżyć masom wiernych. Nie miały one jednak istotnego znaczenia dla liturgicznej formacji wewnętrznej kręgów laikatu, a także nie wpływały bezpośrednio na podnoszenie formy celebracji parafialnych. W tych ostatnich bowiem nadal często występuje brak spoistości zgromadzeń, a nagminną ich cechą jest feminizacja. Ujawnia się nieczytelność znaków, nie widać dostępu świeckich do spełniania posług liturgicznych, przeważa upadek kultury muzycznej, występuje zjawisko rutyny i pośpiechu dostrzegane u celebransów oraz nikłego udziału mężczyzn przy stole Ciała Pańskiego itp.²⁹ Te objawy negatywne odnotowuje zwłaszcza młodzież, co sprawia, iż przedstawiciele tej części populacji dystansują się od niedzielnego udziału we Mszy świętej. Niepokojące w tym względzie jest również załamanie się uczestnictwa w Najświętszej Ofierze znacznej części dzieci z parafii wielkomiejskich, mimo iż większość tej populacji korzysta nadal z nauczania religii w szkole. Problem więc zarówno duszpasterstwa, jak i formacji liturgicznej młodej generacji Polaków jest ciągle otwarty. Na rangę tego zjawiska zwrócił uwagę Jan Paweł II z okazji wizyty polskich biskupów *ad limina Apostolorum* dnia 12 I 1993 r., mówiąc: „Potrzebne jest dzisiejszemu Kościołowi polskiemu duszpasterstwo młodzieży twórcze i odważne w poszukiwaniu nowych dróg ewangelizacji młodego pokolenia. W młodym pokoleniu Polaków istnieją jeszcze bogate złoża duchowe, na których można i należy budować” To wyzwanie czasu, o którym mówi Ojciec święty, jest podjęte w jakiejś mierze przez charyzmatyczny Ruch „Światło-Życie”, który w posoborowym Kościele polskim wypracował model organicznej formacji życia młodej generacji chrześcijan na fundamencie czynnego uczestnictwa w liturgii. Zdro-

²⁹ II Polski Synod Plenarny. *Teksty robocze* s. 79-84.

wy ferment sprawowania liturgii oazowej pod kierunkiem charyzmatyka ruchu ks. Franciszka Blachnickiego († 1987) i jego bliskiego współpracownika ks. Wojciecha Danielskiego († 1985) upowszechnił się w duszpasterstwie młodzieżowym³⁰. Stanowi on zarówno dla poszczególnych młodych chrześcijan, jak i ich grup najpełniejszą szansę religijnego wypowiedzenia swojej tożsamości religijnej. Ten model, oparty na posoborowej reformie liturgii, winien być nadal pogłębiany przez szukanie rozwiązań zgodnych z oczekiwaniami, twórczym niepokojem i otwartością na zmiany, które są właściwe młodej generacji chrześcijan. Chodzi w nim o stworzenie pomostu między wewnętrznym, czyli mistagogicznym, udziałem w liturgii a odnową życia chrześcijańskiego. Uczestnictwo w liturgii, zwłaszcza sakramentalnej, polega w swej najgłębszej istocie na wszczęciu w nowe życie Chrystusa zmartwychwstałego przez pełnię otwarcia się na Jego Ducha. W sprawowanej świadomie tajemnicy liturgicznej chrześcijanin otrzymuje formę nowego życia, zadatek nowej egzystencji oraz zdolność do stałego wzrostu i przemiany na wzór pełni, jaką jest sam Chrystus. To nowe życie zawarte jest w znakach sakramentalnych jako obiektywna rzeczywistość. Przyjęcie znaku wzywa i zobowiązuje do współuczestnictwa w tym, w czym się partycypuje za jego pośrednictwem. Wszczęcie w Chrystusa i Jego paschalną tajemnicę, które ma miejsce w liturgii, św. Paweł nazywa życiem Chrystusa albo życiem w Duchu, przeciwstawiając je „życiu według ciała” i statusowi „starego człowieka” (Rz 8, 5; Ga 5, 16-18; Ef 4, 21-24). Na tym właśnie etapie świadomie podejmowanej inicjacji liturgicznej powinno dokonywać się pełne odnowienie myślenia chrześcijańskiego i przyobleczenie nowego człowieka „w sprawiedliwości i prawdziwej świętości”. Te cele winny mieć na uwadze modele celebracji parafialnych przygotowane z zespołami świeckich miłośników liturgii. Mają one uwzględniać zarówno sytuację duchową aktywnych uczestników świętych tajemnic, jak i stan duchowy dystansujących się od życia religijnego półchrześcijan. Przez działania ewangelizacyjne, wskazania neokatechumenalne i praktykę sakramentalną liturgia parafialna ma prowadzić świadomych uczniów Pana do aktualizacji wiary i apostołskiej postawy życia, natomiast dla chwiejnych i wątpiących być wezwaniem do decyzji wiary i nawrócenia.

³⁰ J. J. K o p e ć. *Liturgia w życiu Kościoła według ks. Franciszka Blachnickiego*. W: *Gorliwy Apostoł wewnętrznej odnowy człowieka. Materiały z sympozjum poświęconego Założycielowi Ruchu Światło-Życie. Lublin 5-6 października 1987*. Lublin 1988 s. 31-51; t e n ż e. *Liturgia źródłem formacji życia chrześcijańskiego według ks. Wojciecha Danielskiego*. W: *Człowiek paschalny. Pożegnanie Księdza Wojciecha Danielskiego II Moderadora Krajowego Ruchu Światło-Życie 24 XII 1985 – 24 I 1986. Dokumentacja*. Carlsberg 1986 s. 139-168.

Sama bowiem liturgia, sprawowana w sposób misteryjny i mistagogiczny, ma być szansą odnowienia i pogłębienia jedności z Chrystusem i braćmi. Ducha liturgicznego świętowania, opartego na rodzinnej i przyjacielskiej atmosferze wspólnego przebywania, radowania się i wspierania w zgromadzeniu braci i siostr z małych wspólnot, trzeba przenieść do modeli sprawowania świętych tajemnic we wspólnocie wspólnot, jaką jest parafia, form kultu grup apostołów świeckich, a nade wszystko w wymiar chrześcijańskiej rodziny. Liturgia ma wychowywać przez rytm sprawowanych misterii do codziennego życia chrześcijańskiego. Jest ona w stanie wzbogacać o dodatkowe doświadczenia same małe wspólnoty uczniów i uczennic Pana, którzy rytm swego życia religijnego mogą także wypowiadać w innych formach religijnej formacji, takich jak ewangeliczna rewizja życia, dzielenie się Ewangelią czy praktyka charyzmatycznej modlitwy. Dzięki wzorcowi liturgii te małe grupy i domowe Kościoły rodzinne mają na tyle szczerości i zaufania wobec siebie, że mogą rozmawiać między sobą o sprawach ważnych zarówno dla grupy, jak i dla jednostki, dzieląc się tym, co Chrystus dał im zrozumieć w czytanim słowie Bożym lub podczas modlitwy. To właśnie te ogarnięte duchem Chrystusa kręgi uczniów Pana potrafią asymilować dary Boże i dzielić się nimi z innymi, stając się dla świata fermentem i zaczynem, który niesie mu powiew prawdziwej miłości i nadziei.

Ta postać duchowej formacji liturgicznej, stanowiąca wyzwanie dla obecnego etapu realizacji Konstytucji o liturgii, jest nazywana w kerygmie Jana Pawła II duszpasterstwem lub apostołatem liturgicznym, pogłębionym wychowaniem do pełni życia chrześcijańskiego, nową formacją lub mistagogią sakramentalną. Jej zadaniem jest odkrywanie całego formacyjnego i mistagogicznego bogactwa liturgii Kościoła. Zarówno kerygmat papieski, jak i nauczanie synodalne Kościoła w Polsce uznają ten cel za priorytetowy, stwierdzając: „Najpilniejszym zadaniem jest formacja biblijna i liturgiczna Ludu Bożego, pasterzy i wiernych”³¹ Już Konstytucja o liturgii zwróciła uwagę, że ta formacja mistagogiczna ma rozpocząć się najpierw od duszpasterzy, którzy „przeniknięci duchem i mocą liturgii” mają stać się jej prawdziwymi „nauczycielami” (por. KL 14). „To szeroko zakrojone dzieło powinno rozpoczynać się w seminariach i domach formacyjnych i być kontynuowane przez całe życie kapłańskie. Taka sama formacja, dostosowana do ich stanu, jest niezbędna także dla ludzi świeckich”³² – dodaje Ojciec święty. Fundamen-

³¹ *Vicesimus quintus annus* nr 15.

³² KL 19; *Vicesimus quintus annus* nr 15.

tem tego procesu pogłębienia i odnowy jest odkrycie waloru teologicznego i mistagogicznego tekstów, formuł, znaków i obrzędów liturgicznych oraz odwoływanie się do sposobów celebracji jako naturalnego środowiska dla ewangelizacji, formacji i kształtowania współczesnej duchowości kościelnej. Mimo bowiem wprowadzenia do kultowego życia Kościoła języków ojczy- stych i przeredagowania ksiąg liturgicznych oraz sposobów celebracji sakra- mentalnych, liturgia pozostaje nadal tajemniczym misterium, wymagającym specjalnej mistagogii i katechezy jej uczestników. Stosowane w niej sformu- łowania modlitewne (euchologijne), lektury, formuły, symbole i obrzędy winny być odczytane przez wiernych z uwzględnieniem ich waloru duchowe- go i kerygmatycznego. Stanowią one bowiem zwerbalizowane świadectwa przeżycia Chrystusowej tajemnicy zbawienia na bazie medytowanego słowa Bożego przez ludzi wiary i charyzmy, którzy w przestrzenno-czasowym do- świadczeniu współczesnego kultu mają prawo odkryć misterium Boga zbawia- jącego człowieka. Dzięki odnowionej liturgii ożywiony wiarą uczeń Pana ma doświadczyć udziału w zbawczym planie Boga, zrealizowanym przez Chrys- tusa, a przedłużającym się w uświęcającej przemianie Ducha Świętego, który prowadzi nas do kochającego Ojca.

Podniesione tu zadanie realizacji ducha Konstytucji o liturgii wymaga podjęcia całej gamy wyzwań, jakie stawia sobie treść tego dokumentu w zakresie formacji duchownych i świeckich. Trzeba przyznać, że Kościół posoborowy wydał już liczne dokumenty określające zasady mistagogicznej formacji kapłanów³³, a także instruktywne wskazania odnoszące się do du- chowego wychowania wiernych świeckich przez liturgię, do liturgii i w litur- gii³⁴. Troskę o stałą formację liturgiczną wiernych świeckich dzielają także zalecenia pastoralne dokumentów II Polskiego Synodu Plenarnego. Akcentują one potrzebę katechezy mistagogicznej dla przyjmujących określo- ne sakramenty, członków ich rodzin, a także całej wspólnoty lokalnej. Podają także przykłady ożywienia sprawowanego kultu z uwzględnieniem aktywnego

³³ Kongregacja Wychowania Katolickiego. *Instrukcja o liturgicznej formacji w semina- riach*. RBL 40:1987 s. 369-404; *Posynodalna Adhortacja Apostolska „Pastores dabo vobis” Ojca Świętego Jana Pawła II*. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 13:1992 nr 3-4 s. 4-63.

³⁴ P a w e ł VI. *Adhortacja Apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym „Evan- gelii nutiandi”* [8 XII 1975]. „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie” 45:1976 s. 257-304; J a n P a w e ł II. *Adhortacja Apostolska „Familiaris Consortio”* [22 XI 1981]. Città del Vaticano 1981; J a n P a w e ł II. *Adhortacja Apostolska o powołaniu i misji świeckich w Kościele „Christifideles laici”* [30 XII 1988]. Città del Vaticano 1988.

udziału ludu Bożego, a nawet wymieniają nadzwyczajne działania formacyjne w parafiach, np. tygodnie liturgiczne³⁵

Organizatorami form sprawowania świętych misterii i inspiratorami samej formacji mają być duchowni, którzy zaproszą do tych form celebracji liturgicznych zaangażowanych ludzi świeckich. To rozległe zadanie duszpasterskie, wymagające systematycznej pracy, nie powinno być sprowadzone do martwej litery i aktywności przemyślanych działań. W pracy tej powinno uwzględnić się trzy typy działań. Przede wszystkim należy kształtować odpowiedni klimat dla interioryzacji sprawowania liturgii, realizacji jej postulatów, następnie winno się tworzyć stosowną świadomość konieczności kształtowania żywej liturgii z udziałem całej wspólnoty i wreszcie zmierzać do szeregu działań nad wypracowaniem nowych modeli sprawowania liturgii, uwzględniającej sytuację duchową jej uczestników. Dla organizatora i mistagoga liturgii ten etap oznacza integralną pracę nad formacją laikatu, skoncentrowaną na celebracji świętych misterii. Zakłada to zwłaszcza poznanie wszystkich możliwości pastoralnych i sposobów celebracji, zgodnych z posoborowym porządkiem, przy uwzględnieniu współczesnych zasad mistagogii, duchowości, psychologii, teorii komunikacji, liturgicznych i ludowych form pobożności (*initiatio, eruditio, devotio et afflatus sacrae liturgiae*). Chodzi tu więc o integrację wokół liturgii wszystkich działań duszpasterskich, a zwłaszcza wewnętrzną łączność między kultem Kościoła a katechezą, formacją religijną i przepowiadaniem. Od tego modelu formacji liturgicznej wiernych świeckich, który można nadal nazywać klerykalno-indywidualistycznym, należy już dziś przechodzić do typu organizowania duszpasterstwa liturgicznego i samego sprawowania kultu, który oparty jest na zasadzie wspólnoty, a w apostołstwie laikatu widzi nie tylko przedłużone ramię duszpasterstwa duchownych, ale samodzielne środowisko nowej ewangelizacji. Sugeruje to działania formacyjne oparte na uznaniu autonomii kompetencji i charyzmatu apostołskiego każdego ochrzczonego do posługiwania się jego darem „ku pożytkowi wspólnemu”

Formy apostołatu liturgicznego, uwzględniające autonomiczne prawo wiernych ochrzczonego, napełnionych Duchem Świętym w bierzmowaniu i karmiących się Ciałem Chrystusa, do występowania nie tylko w roli uczestników, ale także organizatorów życia liturgia, nie muszą nawet przyjmować postaci instytucjonalnych. Ich bowiem zadanie wyrasta z możliwości tworzenia kręgów, środowisk i centrów mistagogii liturgicznej, określonych przez

³⁵ II Polski Synod Plenarny (1991–1999). Poznań 2001 s. 192-198.

udział w powszechnym kapłaństwie. Sakrament małżeństwa dodatkowo sprawia, że są uppełnomocnieni, upoważnieni i umocnieni do wykonywania w Kościele domowym funkcji nauczycielskiej, kapłańskiej i pasterskiej³⁶ Misterium rodziny związane jest ściśle z liturgią domową, dając szansę realizacji form żywej pobożności i autentycznej modlitwy oraz przeżycia doświadczenia tajemnicy Boga i człowieka w prawdziwym kulcie tej wspólnoty, realizującym się w duchu i prawdzie codziennego życia. Wiadomo także, że skuteczność udziału chrześcijanina w oficjalnej liturgii określają jego naturalne dyspozycje, takie jak: poczucie wspólnoty, otwarcie na zbawienie powiązane z gotowością do obdarowywania go przez Boga, postawa służby i osobowej czci wobec Boga oraz prawdziwy Jego obraz jako Ojca. Te duchowe sprawności, ukształtowane przez świadectwo rodziców jako pierwszych mistrzów modlitwy i liturgów życia wspólnotowego, znajdują dopełnienie w oficjalnym kulcie Kościoła przez wewnętrzne postawy czynnego uczestnictwa w liturgii, takie jak: umiejętność spotykania się i pojednania z innymi, słuchania, miłości czynnej, wdzięczności, ofiary i poświęcenia dla innych, pogłębienia duchowej jedności i misyjnego posłania jako uczniów Pana³⁷

Drugi wymiar aktywności uformowanych wiernych jako prawdziwych liturgów i apostołów świeckich to ich forma działalności we wspólnotach kościelnych jako ich budowniczych. Ta postać ewangelizacji była już realizowana w pierwszych gminach chrześcijańskich, które były wspólnotami braterstwa i Ducha Świętego. Liturgia Kościoła posoborowego daje również cały wachlarz możliwości czynnego włączania się laikatu w zadania ewangelizacyjne i sprawowanie samych tajemnic świętych w żywych grupach apostołów świeckich. Możliwość odczytywania tekstów liturgicznych przez kobiety i mężczyzn, spełniających rolę lektora, komentatora, kantora, funkcja nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej, sprawowanie błogosławieństwa lub poświęcenia, realizowanie posługi katechety, a w przypadku żonatych mężczyzn otrzymanie święceń diakona – wszystko to wskazuje, jak szerokie pole mamy już dziś dla realizacji chrześcijańskiej pedagogii wiary i spełniania liturgicznych funkcji przez przedstawicieli laikatu. W realizacji tych posług nale-

³⁶ B. N a d o l s k i. *Odnova liturgii a rodzina. W: Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Program duszpasterski na rok 1993/94.* Wyd. Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego. Katowice 1993 s. 339-349; J. H e r m a n s R o l d u c. *Wychowanie liturgiczne a mistagogia w rodzinie. W: Ewangelizacja wspólnoty* s. 349-361.

³⁷ H. T h e i s s i n g. *Wie kann die Familie beitragen zur Liturgie der Kirche? Grundgedanken aus einem Arbeitskreis. W: Pastorale Liturgie.* Leipzig 1965 s. 170-176; W D a n i e l s k i. *Liturgia w życiu rodziny.* RTK 18:1981 z. 6 s. 75-87.

ży wystrzegać się dyskryminowania kogokolwiek, np. kobiet czy sióstr zakonnych, przez niedopuszczanie ich do posługi rozdzielających Komunię świętą czy czytających słowo Boże, bo zaprzecza się przez to idei prawdziwej wspólnoty, w której ma panować duch braterstwa, równości i solidarności. Nawet w tych wspólnotach parafialnych, w których pracuje kilku duchownych jako duszpasterzy, jest miejsce dla uformowanych przedstawicieli laikatu. Winni być oni dopuszczeni do realizowania darów ich powszechnego kapłaństwa, uczestnicząc bezpośrednio w przygotowaniu liturgii i jej sprawowaniu. Mamy tu na myśli możliwość zaproszenia apostołów i miłośników liturgii na spotkania zespołu parafialnego przygotowującego liturgię niedzielą. Grupa taka – pod kierunkiem duszpasterza – ustala nie tylko, kto ma pełnić określone posługi, jakie śpiewy mają towarzyszyć sprawowaniu świętych tajemnic, ale wskazuje także temat homilii niedzielnej czy kazania, który powinien być podjęty w celebracji (Mszy świętej, liturgii słowa, nabożeństwie, sprawowaniu sakramentu itp.) z uwagi na duchowe potrzeby całej wspólnoty. Taka projekcja liturgii jest po prostu nieodzowna, gdy chodzi o przygotowanie liturgii z udziałem młodzieży. Ma ona wciągać swoją treścią i formą młodych uczniów Pana w święte misteria, stanowiąc dla nich okazję do ujawnienia wiary i doświadczenia spotkania z Chrystusem w duchu radości, braterstwa, spontaniczności i głębokiej refleksji nad sensem własnego życia. Towarzyszyć temu powinien nastrój modlitewny i refleksja, w którego wyzwalaniu ważna rola przypada formułom medytacyjnym, osobistym świadectwom wiary uczestników, śpiewom i muzyce oraz świętemu milczeniu. Jak wskazują badania prowadzone wśród populacji młodzieżowej, w grupie tej jest nadal wielkie zapotrzebowanie na autentyczność misterium liturgicznego, jego bogatą treść, pomnażającą wiarę uczestników i formę uczestnictwa, służącego budowaniu dialogu z Chrystusem i braćmi. Odnotowywana nagminnie interioryzacja celów obecności na Mszy świętej powiązana jest jednak z oczekiwaniami młodych, że ta święta tajemnica pomoże im w autorealizacji jako świadków Chrystusa i Jego apostołów wśród ludzi³⁸ Chodzi tu ciągle o te liczne możliwości i złoza dobra, o których wspomina Jan Paweł II, a które młodzi ludzie mogą ofiarować sobie wzajemnie i wspólnocie przez czynne, pobożne i wewnętrzne uczestnictwo w liturgii Kościoła.

³⁸ Z. J a n i e c. *Formacja eucharystyczna młodzieży do czynnego udziału we mszy świętej w świetle wypowiedzi maturzystów miasta Przemyśla*. Lublin 1994 s. 4-5, 211-232; P. K u l b a c k i. *Eucharystia i ewangelizacja młodzieży*. Łódź 1998 s. 108-199; M. M i ł e k. *Eucharystia w życiu młodych uczniów Pana*. Włocławek 2003 s. 237-340.

Trzeba tu z całym naciskiem stwierdzić, że formacja przez liturgię, dzięki jej wieloaspektowemu oddziaływaniu na umysł, serce, wolę i uczucia człowieka, jest dostosowana do jego potrzeb i aspiracji. Duchowe kształtowanie ucznia Pana w misterium kultu jest metodą wychowania integralnego i odznacza się nieporównywalnie wyższą skutecznością aniżeli nauczanie werbalne. Klimat jednak liturgicznej formacji domaga się aktywnego zaangażowania uczestników, ich świadectwa wiary i wypowiedzi także w symbolicznym i obrzędowym wymiarze świętych misterii. W odnowionej liturgii istnieje dziś wielka szansa dostosowania Kościoła jako instytucji doczesnej do potrzeb współczesnego świata i uznania w nim autonomii rzeczywistości ziemskich. Dobrze sprawowana i przeżywana liturgia jest także katalizatorem polaryzacji indywidualnego sumienia, poczucia obowiązków moralnych i apostoelskich wierzących ze zrozumieniem autorytetu instytucji, która wpisana w wymiar doczesności jest także boska, posiadając własne charyzmaty dla realizacji celów zbawienia. Tu w świętych misteriach uczeń Pana budujący własną relację z Mistrzem, opartą na przekonaniu i sumieniu, odnajduje się jako żywa tkanka wspólnoty duchowej Kościoła, której w sposób nieodzowny jest potrzebny również hierarchicznie zbudowany autorytet nauczający. Dlatego też tym wszystkim świeckim, którzy duchowo są zaangażowani w sprawy Kościoła jako mistycznej wspólnoty braterskiej, jego instytucjonalna struktura winna dotrzymać kroku i dostarczyć odpowiedniego wsparcia, by także w liturgii – jak dwaj uczniowie w drodze do Emaus – rozpoznali Pana w wyjaśnieniu Pisma i Łamaniu Chleba. Zarówno duchowni, jak świeccy apostołowie mają przejmować odpowiedzialność za to, co dzieje się na wszystkich szczeblach życia duchowego ludu Bożego i we wszystkich Jego wspólnotach ożywionych Duchem Świętym. Jedni i drudzy mają dziś współuczestniczyć w świadectwie i przyjęciu słowa Bożego w kontekście aktualnych potrzeb, w jakich znajdują się współcześni ludzie. Mają stworzyć dla Kościoła-ludu Bożego nowe struktury liturgiczne o charakterze nie tylko klerykalnym. Uwzględniając szlachetną pasję wnoszenia w życie Kościoła przez ludzi świeckich własnego zaangażowania, odpowiedzialności i charyzmatu, duchowni mają także w liturgii ułatwić tym zaangażowanym braciom autorealizację jako autentycznych uczestników i współtwórców liturgicznych misterii wiary.

Liturgia celebrowana w duchu wspólnoty jest szkołą wiary, która ciągle wzmacnia jej fundament duchowy, ujawnia się jako prorocza szkoła nadziei, wskazując na to, co można przeżyć w wierzącym sercu, a czego jeszcze nie można zobaczyć. Sprawdza się ona jako gorejąca szkoła miłości Boga i człowieka, w której chrześcijanie uczą się modlitwy, ofiary i społecznego sposobu myślenia o innych. Każda więc niedziela i uroczystość świętowana przez

wspólnotę parafialną jest w jej liturgii ujawnieniem wiary, skutecznym budowaniem ducha przez oddziaływanie Bożego i ludzkiego słowa, sprawdzianem życia chrześcijańskiego ożywionego czynną miłością.

IV LITURGIA SOBOROWA OBJAWIA I BUDUJE WSPÓLNOTĘ KOŚCIELNĄ

Formacja liturgiczna dorosłych uczniów Pana, którzy mają ponieść odpowiedzialność za tworzenie nowych wyrazów życia liturgią, zwłaszcza w rodzinach, w grupach modlitewnych i laickich ruchach kościelnych, musi być oparta na duchowym rozwoju ich wiary. Winna ona objąć dokształcanie religijne wraz z przyswojeniem podstawowych prawd wiary i życia chrześcijańskiego oraz doświadczenia wspólnoty Kościoła. Chodzi tu często o reewangelizację dorosłych, która prowadzona w ruchach eklezjalnych może przybrać formę wtórnego katechumenatu. Zmierza ona do odnowienia i ożywienia łaski chrztu i napełnienia Duchem Świętym w bierzmowaniu oraz codziennej aktywności ucznia Pana, karmionego Jego Ciałem. W sercu tej formacji znajduje się doświadczenie egzystencjalnego spotkania człowieka wiary ze zmarłym Panem, który w Kościele przez Swego Ducha kontynuuje dzieło zbawienia. Celem zaś formacji jest przygotowanie świeckiego apostoła, przez etapy na drodze wiary, do sprawowania apostołatu słowa i wyzwolenia charyzmatu kapłańskiego, odpowiadającego różnym formom ludzkiej aktywności. Ta umiejętność dawania świadectwa wiary i podjęcia zadania samej ewangelizacji ma mieć, jak każda posługa kapłańska, radykalną „formę wspólnotową” i winna być wypełniana jako wspólne dzieło grupy świadków Pana i Jego poszczególnych uczniów. Dochodzimy tu do zasadniczego celu ewangelizacji, o której mówi Jan Paweł II:

Realizacja naczelnego zadania duszpasterskiego, jakim jest nowa ewangelizacja, obejmująca cały Lud Boży domaga się nowej gorliwości, nowych metod i nowego sposobu głoszenia i dawania świadectwa Ewangelii, dziś zwłaszcza potrzebuje kapłanów, którzy bezwzględnie i w pełni przeżywają tajemnicę Chrystusa i potrafią wypracować nowy styl życia duszpasterskiego, w głębokiej jedności z papieżem, biskupami i z innymi kapłanami oraz owocnej współpracy z wiernymi świeckimi, szanując i rozwijając różne role, charyzmaty i posługi we wspólnocie kościelnej³⁹

³⁹ *Pastores dabo vobis* nr 18.

To zadanie, opierające się na darze Ducha Świętego i osobistych predyspozycjach współczesnych apostołów, ma służyć „powszechnej misji zbawienia” (Dz 1, 8). Zarówno więc kapłan, jak i apostoł świecki mają być ludźmi wspólnoty, którzy przeżywając spotkanie z Chrystusem podczas liturgii, głoszą innym Jego zbawienie, budując most więzów międzyludzkich, opierających się na braterstwie, służbie, wspólnym poszukiwaniu prawdy, szerzeniu sprawiedliwości, miłości i pokoju. Swój model realizacji liturgicznej winni oni widzieć nie konfrontacyjnie, ale dialogicznie, dając wyraz duchowej radości z tego, że we wspólnocie uczniów Pana wszyscy realizują swoje posłannictwo i charyzmaty, sprawiając, iż sama celebracja przemienia się w rodzinne doświadczenie spotkania z Bogiem i braćmi.

Zasada, iż liturgia jest dziełem całego Kościoła, zakłada wielorakość funkcji i posług, niesie dla każdego celebransa potrzebę rezygnacji z ciasnego egoizmu klerykalnego i przyjęcia myślenia wspólnotowego. Niewłączenie do liturgii posług ludzi świeckich przekreślałoby czytelność sprawowanego przez wspólnotę aktu kultycznego, zubożałoby w nim udział wiernych, zmniejszyło szansę duchowej formacji i prowadziło do zaciemnienia samej natury Kościoła, który w zgromadzeniu wezwanych przez Boga osób ujawnia się jako lud Boży Nowego Przymierza. W tej więc aktywizacji wszystkich uczestników celebracji liturgicznych występuje ważny stymulator dla samego pogłębienia i formacji mistagogicznej tych, którzy zależnie od stopnia święceń, posługi czy swego miejsca we wspólnocie oraz duchowego przygotowania powinni spełniać przewidziane dla nich czynności liturgiczne. Aktywizacja zgromadzenia liturgicznego jest w odnowionej liturgii jednym z ważnych zadań budowania poczucia wspólnoty, obok udziału każdego jej członka w dialogu liturgicznym: głośnych modlitw i aklamacji, zachowania jednolitej postawy i gestów, uczestnictwa w modlitwie spontanicznej, darze ołtarza lub dzielenia się braterskim znakiem pokoju. Liturgia wspólnotowa nie może być tylko rytualną celebracją lub sztuczną czy skostniałą formą przyjętego z góry intelektualnego założenia, ale ma się przemienić w spontaniczne świadectwo wiary i aktywnego zaangażowania jej uczestników. W kościołach parafialnych liturgię należałoby przestać „celebrować”, a uczynić ją bardziej rodzinną, by przez nią wierni łatwiej mogli pojąć naukę o obecności Chrystusa we wspólnocie braterskiej oraz samo orędzie o Emanuelu (Bogu z nami), zwiastowanymi słowami: „Pan z wami” W wyróżniającej się duchem wspólnotowym celebracji liturgii występuje istotny trend i zwornik duchowej formacji kapłana i laika, zrozumienie natury samego Kościoła, jako wspólnoty ludu Bożego, odnajdującego jedność z Panem i braćmi w sprawowanych tajemnicach zbawienia. Tu bowiem, czyli w liturgii, życie ucznia Pana jest ściśle skorelowane

z Jego zbawczym dziełem. Uczestnicząc w misterium liturgicznym, dotykamy rzeczywistości sakramentalnej (*res sacramenti*), która jednak ma najgłębsze powiązania z konkretnym życiem człowieka i wspólnoty uczniów Pana. Warunkiem jednak personalnego oddziaływania liturgii jest jej dostępność i doskonałość. Widziana więc w bogactwie tajemnicy Chrystusa liturgia ma cechy obiektywności. Jednakże dla konkretnego człowieka powinna ona nabrać znamion dotykającego go wydarzenia zbawczego, dostępnego przez swoją zewnętrzną postać i łatwo przyswajalnego jak codzienny pokarm. Ta postać doświadczenia w spotkaniu z Chrystusem i braćmi nie powinna kończyć się przy ołtarzu, ale przemieniać się w Chrystusowy styl życia, stanowiący przedłużenie wydarzenia liturgii ołtarza.

Liturgia w Konstytucji *Sacrosanctum Concilium* jest widziana jako decydująca forma realizacji Kościoła i szkoła organicznej formacji całej wspólnoty ludu Bożego. Metoda tej formacji do aktywnego i owocnego udziału w liturgii zakłada ciągłość wychowania religijnego, którego fundamenty kładzie się w rodzinie, czyli Kościele domowym, a rozwija w środowiskach innych wspólnot eklezjalnych, ruchów kościelnych, a nade wszystko parafii jako wspólnocie wspólnot. Tylko forma sprawowania liturgii w tych grupach uczniów Pana pozbawia formalizmu, rutyny, przymusu czy czysto zewnętrznego rytualizmu, stanowiąc prawdziwy wyraz życia chrześcijańskiego danej wspólnoty czy grupy ewangelicznej może stworzyć właściwy klimat dla duchowej formacji jej członków. Można powiedzieć, że chrześcijanie danej wspólnoty wskazują, jaka jest ich liturgia. Dzieje się i odwrotnie: codzienne relacje wierzących są także znakiem, w jakiej mierze szczerze partycypują oni w służbie Bożej. W tej formacji do umiejętności dzielenia się wiarą i miłością w zgromadzeniach liturgicznych nieodzowne jest nawiązywanie do wewnętrznych dyspozycji, jakie ukształtował w uczniu Pana Kościół domowy lub mała grupa. Czasem dopiero w małej wspólnocie chrześcijanin uczy się właściwego przeżycia żywego kontaktu z Chrystusem i braćmi, przygotowując się w tych mniejszych środowiskach do owocnego udziału w liturgii większych wspólnot czy uzupełniając w tych małych grupach braki formacyjne, jakie wystąpiły u niego wskutek niewłaściwego wychowania religijnego w rodzinie, kręgu rówieśniczym lub parafii.

Formacja zmierzająca do świadomego przeżycia wiary i odkrycia swego powołania we wspólnocie, która dokonuje się w ruchach kościelnych, jest związana z nowymi wspólnotowymi formami kultu. Nawiązują one najczęściej do typów inicjacji katechumenalnej, a akcentują pierwszorzędą rolę wiary w procesie zbawczym oraz wskazują na prymat słowa w duchowym pośrednictwie Kościoła. Te nowe postaci liturgii małych wspólnot mogą być wyko-

rzystane w formacji wspólnot parafialnych do kształtowania w nich środowiska wiary dla tych ludzi ochrzczonych, którzy nie przeszli przez normalne etapy formacji i organicznego rozwoju życia chrześcijańskiego, odpowiadające trzem etapom na drodze wiary: ewangelizacji, katechumenatowi i katechezie. Dlatego duszpasterstwo parafialne winno z życzliwością odnosić się do tej formacji, a ich praktykami i liturgią, nastawioną na rzeczywistość budzenia wiary, wzbogacać oddziaływania duszpasterskie. Samych zaś członków małych wspólnot należy włączyć do budowania Kościoła przez liturgię, przyznając im aktywne miejsce w sprawowaniu świętych tajemnic i ukazywaniu przez własne świadectwo czynnego uczestnictwa w odnowionej liturgii. Oni to mają innym członkom wspólnoty wskazać, jak uczeń Pana w sposób zaangażowany i modlitewny współprzeżywa tajemnice liturgiczne i współofiaruje się na co dzień z Chrystusem Ojcu. Brak zaufania do małych wspólnot, które podejmują w swoim środowisku zadania ewangelizacyjne, i oskarżanie ich o izolacjonizm i brak zaangażowania w życie parafii wskazuje, iż sam duszpasterz nie rozumie swojej roli jako budowniczego wspólnoty. Parafia przyszłości będzie wspólnotą wspólnot, a jej pasterz ma także w niedzielnej i świątecznej liturgii wykorzystywać charyzmaty małych grup zaangażowanych uczniów Pana, zapraszając ich do własnego świadectwa wiary w sprawowanej liturgii. Istotny bowiem sens odnowy i realizacji odnowionej liturgii sprowadza się do budowania żywych zgromadzeń liturgicznych, które byłyby skutecznym znakiem wspólnoty, objawiającej tajemnicę samego Kościoła⁴⁰ Budowa żywego Kościoła w liturgii i przez liturgię ma doprowadzić do harmonijnej współpracy między oddolnym, charyzmatycznym ruchem odnowy liturgii a urzędową i instytucjonalną postacią kultu zawartą w księgach liturgicznych i konkretnych wskazaniach, także nie pozbawionego charyzmatu, Urzędu Nauczycielskiego Kościoła.

Liturgia w swoich zasadniczych formach i postaciach, jakimi jest sprawowanie sakramentów, obchód świąt i przeżywanie okresów liturgicznych, odgrywa centralną rolę ujawniania Kościoła przez żywego ducha wiary lokalnych wspólnot. W samych parafiach należy pogłębiać jej przeżycie przez stopniowe przekształcanie grup „dewocyjnych” w kręgi biblijne, zespoły modlitewne i apostołskie oraz środowiska formacyjne laikatu, związanego z ruchami kościelnymi. One to w strukturze tradycyjnych parafii mają pełnić rolę żywych komórek, z których wychodzą nowe inspiracje dla odnowy

⁴⁰ K o p e ć. *Ruch liturgiczny, reforma i odnowa liturgiczna* s. 272-276; J. N o w a k. *Apostołski wymiar liturgii*. Poznań 1999 s. 57-70.

wspólnoty parafialnej⁴¹ Jednocześnie ci uformowani świadkowie Pana winni być włączani w sakramentalne formy wychowania i sprawowania liturgii, przejmując zadania katechistów w grupach i zespołach rodzin, których przedstawiciele mają przyjąć sakramenty inicjacji, znaki budowy wspólnoty lub duchowe pomoce dla uzdrowienia życia chrześcijańskiego. Ważnym zadaniem tych animatorów odnowy życia wiary w rodzinach jest stworzenie klimatu przeżycia danego sakramentu nie tylko przez konkretną jednostkę, ale całą wspólnotę rodzinną. Połączona z liturgią rodzinną katecheza sakramentalna w małych zespołach winna mieć formę dialogu, nawiązującego do treści biblijnych i pomocy katechetycznych. Ułatwić ona ma uczestnikom pogłębienie wiary i jej aktualizację w przyjmowanym sakramencie, by uczynić bardziej skuteczną jego łaskę⁴² W realizację tego zadania winni być włączeni nie tylko poszczególni uczniowie Pana, ale nade wszystko ich aktywne grupy. Dotyczyć to powinno przygotowania do chrztu osób dorosłych, które swoje dojrzewanie do wiary mogą przeżyć w grupie katechumenalnej zorganizowanej w większych ośrodkach kościelnych, a w przypadku małych wspólnot winny nauczyć się żyć po chrześcijańsku w rodzinie żyjącej na co dzień duchem Ewangelii, pozostając jednocześnie pod opieką duszpasterza lub katechety. Obecność uformowanych świadków Pana we wspólnocie parafialnej winna być dostrzeżona jako duszpasterska szansa w przygotowaniu do małżeństwa, bierzmowania, I Komunii czy sakramentu pokuty i pojednania. We wszystkich tych formach katechezy sakramentalnej mogą uczestniczyć świeccy apostołowie wiary, podprowadzając swoich bliźnich do bogatszego przeżycia łaski sakramentu przez tworzenie klimatu nawrócenia serca i przeżycia spotkania z Chrystusem i braćmi.

Z tymi formami katechezy sakramentalnej mogą być łączone formy świadectwa i liturgii małych grup, które bazując na schemacie liturgii słowa, rewizji życia w zespole czy doświadczeniu w dzieleniu się Ewangelią na co dzień, mogą odśłaniać rąbek tajemnicy sakramentalnej i przeżycia spotkania z uwielbionym Jezusem. Kościoły lokalne mają tu wielkie możliwości wypracowania własnych form tej liturgii, która realizowana w rodzinie, małej grupie lub ruchu kościelnym przyczynia się do odkrywania tajemnic wiary i wpływa na lepsze ich rozumienie i wprowadzanie w życie.

⁴¹ F. B l a c h n i c k i. *Liturgia a współcześni pólchrześcijanie*. CT 39:1969 fasc. 3 s. 118-120; B. B i e l a. *Kościół – wspólnota. Wspólnota jako zasada urzeczywistniania się Kościoła w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego (1921-1987)*. Katowice 1993 s. 81-93.

⁴² H. D o b i o s c h. *Wspólnota parafialna a przekaz wiary w warunkach posoborowego duszpasterstwa w Republice Federalnej Niemiec*. RTK 34:1987 z. 6 s. 103-124.

Doświadczenie liturgii, służące odnowie Kościoła, powinno być realizowane zarówno w grupach językowych, wspólnotach narodowych, środowiskach regionalnych, Kościołach lokalnych (diecezjalnych), a także wspólnotach parafialnych przez tworzenie centrów formacji liturgicznej. Zwłaszcza wspólnoty narodowe winny mieć własne Centrum Apostolatu Liturgicznego lub Ośrodek Duszpasterstwa Liturgicznego (KL 44), który korzystając z pomocy ekspertów z teologicznego środowiska naukowego i doświadczenia zaangażowanych duszpasterzy liturgicznych, związanych z ruchami laikatu lub wspólnotą żywego Kościoła, koordynowałyby działalność w zakresie apostolatu liturgicznego na danym terenie, tworząc lokalne centra pastoralno-liturgiczne, zajmujące się propagowaniem i pogłębianiem liturgii soborowej przez przygotowane pomoce, wydawnictwa i periodyki liturgicznoformacyjne⁴³. Zadaniem tak szeroko pojętego apostolatu liturgicznego byłoby także wspomaganie krajowych i diecezjalnych Komisji Liturgicznych w wysiłku adaptacyjnym liturgii do sytuacji religijnej Kościołów lokalnych, a także różnych kultur. To zadanie zakorzenienia liturgii w różnych kulturach, podjęte już przez Konstytucję *Sacrosanctum Concilium* (KL 21, 37-40), ma być realizowane nie tylko w krajach misyjnych lub ostatnio zewangelizowanych, ale także tradycyjnie związanych z chrześcijaństwem. W jednym i w drugim przypadku chodzi bowiem o odkrywanie „prawdziwego i autentycznego ducha liturgii” oraz wiązanie go z lokalną tradycją religijną, znajdującą wyraz w religijności ludowej i miejscowej kulturze. Na linii tych działań znajduje się także adaptacja typicznych edycji ksiąg liturgicznych do zwyczaju lokalnego, powiązana z poszukiwaniem bardziej adekwatnych form celebracji liturgicznych (nowe, wzbogacone wydania ksiąg liturgicznych).

Osobnym wreszcie zadaniem odnowy liturgicznej jest odpowiedź ducha reformy na wymagania naszych czasów i uwzględnienie ich zbawczego *kairós*. Ponieważ liturgia nie jest rzeczywistością czysto duchową, dlatego też w jej formie znaczącym jest także element zmiany. W ciągu tych lat, jakie upłynęły od wydania Konstytucji o liturgii, jak mówi Jan Paweł II, „pojawiły się nowe problemy lub dawne nabrały nowego znaczenia, jak na przykład sprawa otwarcia przed mężczyznami żonatymi możliwości przyjmowania święceń diakonatu; sprawa funkcji liturgicznych, które mogą być zlecane osobom świeckim, mężczyznom i kobietom: nabożeństwa liturgiczne dla dzieci, młodzieży i osób upośledzonych, czy problem sposobów układania

⁴³ K o p e ć. *Ruch liturgiczny, reforma i odnowa liturgiczna* s. 283-285.

tekstów liturgicznych dostosowanych do potrzeb poszczególnych krajów”⁴⁴ Wszystkie te problemy wskazują, że liturgia posoborowa jest rzeczywistością dynamiczną, która otwarta jest na potrzeby nowych pokoleń i nowych czasów, przed Kościołem zaś stoi także dziś zadanie uczynienia z aktualnej jej postaci „źródła i szczytu” życia chrześcijańskiego, z którego ma prawo czerpać moc zbawczą każdy uczeń Pana.

V. ZAGROŻENIA DLA DUCHA LITURGII SOBOROWEJ

Odnowa liturgii zrealizowana w Polsce w wymiarze prawno-jurydycznym wymaga dalszych działań, zmierzających ku nadaniu temu misterium żywego doświadczenia w spotkaniu ze zmartwychwstałym Panem i braćmi. Już na początku musimy skonstatować kilka zjawisk natury ogólnej, dość często występujących zarówno u celebransów, jak i wiernych,

U części celebransów odnotowuje się tendencję do rytualnej jednolitości formy celebrowania, graniczącą z nastawieniem do traktowania uczestników jako masy mało uformowanej i stąd oczekującej prostego schematu sprawowania liturgii z powtarzaniem w każdą niedzielę tymi samymi formułami. Prowadzi to do kostnienia w wąskim zasobie raz wyuczonych aktów kultu, formuł i śpiewów. Taki sposób celebracji nuży uczestników, prowadzi do rytualnego współdziałania bez zrozumienia istoty aktu kultowego. Aby bronić się przed rutyną, niektórzy duchowni proponują tu formy pozaliturgiczne, np. piosenki religijne, prywatne modlitwy włączone w rytm akcji liturgicznej, osobiste dewocje, podkreślanie elementów drugorzędnych, np. pokazowych śpiewów i utworów muzycznych, skracanie akcji przez wybór ciągle tej samej formuły, np. II modlitwy eucharystycznej, przy rażącej dysproporcji między rozbudowaną liturgią Słowa a skondensowaną do granic możliwości i recytowaną w pośpiechu liturgią Ofiary.

Dość częstym brakiem jest niedocenie słowa w samej celebracji. To nie tylko problem słyszalności tekstów (niedostrojone głośniki) i ich zrozumienia, zła dykcja, ale także rażący pośpiech w recytacji modlitw czy śpiew „na polską nutę” Najbardziej ewidentnym i często spotykanym jest tu błąd przegadania liturgii, z wprowadzeniem jak kazanie, stereotypowym tekstem pozdrowienia zawsze w tym samym stylu, a nade wszystko odczytanie wszystkich tekstów przez kapłana czy rozpoczęcie akcji od pieśni *Serdeczna*

⁴⁴ *Vicesimus quintus annus* nr 17.

Matko, gdy w kościele nie ma organisty (w co trzecim kościele organista jest przypadkowy, bez kwalifikacji muzycznych i wokalnych).

Częstym zjawiskiem jest niedocenianie podziału posług (funkcji) między różne osoby, co płynie z braku przygotowanych ludzi w parafii, a czemu – w przekonaniu, iż ksiądz robi to najlepiej – nie usiłuje się zaradzić. Stąd lektorzy wykonują swe funkcje tylko od święta, a kobiety są wykluczone z posług liturgicznych itp.

Błędem jest także niedocenianie przedmiotów i znaków, np. brak szacunku dla księgi czytań, zagracaanie ołtarza, usytuowanie mszału w centrum ołtarza, pomijanie procesji wejścia, procesji z ewangelią i darami, konsekrowanie komunikantów na cały miesiąc, kształt i wielkość komunikantów dla wiernych daleki od związku z naturą chleba (tzn. bibułkowych). Z tego wynika groźna dla odnowionej liturgii tendencja do redukcji znaków w kierunku przyjmowania ich minimum „niezbędnego dla ważności”, np. kiwanie się przy znaku pokoju, a w rzeczywistości „odprawianie” rytu w sposób ceremonialny prawie jak dawniej lub wprost po staremu, choć z zastosowaniem języka ojczystego.

Liturgia jest wielką służbą dla człowieka realizowaną przez Bożego Sługę Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym, ale także służbą człowieka złączoną z Tym, który zstąpił z nieba dla naszego zbawienia. Ta święta wymiana dokonuje się nadal w boskiej liturgii. Jest to wymiana miłości – miłości Boga, wciąż niepojętej, zawsze pierwszej i uprzedzającej, i miłości człowieka, niedoskonałej i zmiennej, ale mającej wsparcie w ofierze samego Chrystusa. Dlatego ciągle mamy uczyć się ducha liturgii, uczestnicząc w uobecniającym się misterium Tego, który nas ogarnia, a nie może być ogarnięty, jest przyjmowany, ale to On nas przyjmuje za synów Ojca, sprawiając, iż „człowiek żyjący staje się chwałą Boga” (św. Ireneusz z Lyonu). Wydaje się, iż największym zagrożeniem dla ducha liturgii, rytmu jej sprawowania jest zmiana tego misterium w zwykłe działanie ludzkie, bez obudzenia charyzmatu oddania się powiewowi Ducha Świętego, który z rozproszonych dzieci Bożych czyni wspólnotę miłą Bogu i ludziom.

Uwzględniając główną celebrację niedzielną, tj. Mszę świętą, oraz logiczną więź między, składającą się na nią, liturgią Słowa a liturgią Eucharystyczną, nie powinno się przeciągać liturgii Słowa poza pół godziny wraz z wyznaniem wiary i modlitwą powszechną, by poważnie mogła także być potraktowana Modlitwa Eucharystyczna i Komunia wiernych. Zarówno obrzędy wstępne (procesja, wprowadzenie wstępne, dłuższy akt pokuty) czy rozbudowane zakończenie (ogłoszenia, poświęcenia, adoracja pierwszopiątkowa) winny być ukazane jako formy kultowe podporządkowane celebracji głównego misterium.

VI. ZALECENIA DUSZPASTERSKIE DOTYCZĄCE POGŁĘBIENIA ŻYCIA LITURGICZNEGO

Wychowanie chrześcijanina do czynnego, pełnego i pobożnego udziału w liturgii to złożona i odpowiedzialna praca formacyjna. Wymaga ona wzrostu w wierze jej pasterzy i członków kościelnej wspólnoty, ciągłego zgłębiania sakramentalnych misteriów wiary i samej rzeczywistości liturgii, by mogła się ona stać źródłem i zwornikiem życia każdego ucznia i uczennicy Pana. W tym procesie osobne zadania spoczywają na rodzicach, katechetach, duszpasterzach i kręgach zaangażowanego laikatu. Wszyscy oni, podejmując liturgiczną służbę wspólnocie parafialnej, partycypują w szczególnym zadaniu budowania Kościoła.

Forma sprawowania liturgii we wspólnocie parafialnej winna być pozbawiona formalizmu, pośpiechu, rutyny czy czysto zewnętrznego rytualizmu. Ma ona być szkołą wiary, modlitwy, moralności i poczucia społecznej odpowiedzialności za innych, powiązanego z atmosferą braterskiego spotkania i wzajemnego umocnienia się uczniów Pana.

Akcentowanie wspólnotowego charakteru liturgii ma być poparte stałym zwyczajem zapraszania uformowanych duchowo ludzi świeckich do podejmowania funkcji i posług organisty, lektora, kantora, psalterzysty, komentatora, pomocnika przy rozdawaniu Komunii, katechety, diakona itp. Te osoby, pastoralnie przygotowane do działań duszpasterskich, winny odznaczać się dojrzałością w wierze i znamieniem autorytetu we wspólnocie.

Rangę posług ludzi świeckich, zarówno kobiet jak mężczyzn, przy sprawowaniu liturgii należy podkreślić przez ich udział w procesji wejścia, lekturze czytań i wykonywaniu śpiewów, odmawianiu wezwań modlitwy wiernych, przygotowaniu darów i ich przynoszeniu do ołtarza, rozdzielaniu Komunii (o ile istnieje taka konieczność). Winni oni zajmować miejsca blisko ołtarza, co stanowiłoby wyraz uznania dla nich jako spełniających szczególną funkcję w służbie wspólnocie i budowaniu przez nich Kościoła.

Zmierzając do ożywienia wiary uczestników liturgii przez wyzwalenie atmosfery wzajemnej miłości, kontemplacji i skupienia, trzeba uczyć ich postawy współofiarowania swego życia z Chrystusem jako miłej ofiary dla Boga. Ten bowiem przejaw duchowości liturgicznej stanowi dojrzały wyraz świadomości chrześcijańskiej, gdy uczeń Pana rozumie swe życie nie według logiki ciała, ale jako przynoszenie owoców Ducha Świętego.

Formacja liturgiczna chrześcijan i ich mistagogia we wspólnocie parafialnej dokonuje się przez samą treść i sposób sprawowania kultu. Uczestnicząc w tym misterium wiary, śledząc czynności i znaki, słuchając słowa Bożego

i wielbiąc Boga, sami wierni są włączeni w historię zbawienia i stają się podatni na charyzmatyczną przemianę Ducha Świętego, który prowadzi ich ku codziennemu świadectwu o Chrystusie zmartwychwstałym.

W przybliżaniu wiernym liturgii w ciągu ostatnich lat zbyt wiele włożyliśmy trudu w zmianę form celebrowania i wydanie ksiąg liturgicznych. Dziś wybiła godzina na podjęcie w parafiach żywej mistagogii o tym misterium wiary, które sprawowane mocą Ducha Świętego ma ukazywać się jako Jego znak odnowy w Kościele.

Diakonia liturgii, ukierunkowana na budowanie Kościoła, ma być szczególnie pielęgnowana w małych kręgach chrześcijan, eklezjalnych ruchach laikatu i grupach modlitwy charyzmatycznej. Im też powinno się przyznać prawo do poszukiwań modeli sprawowania liturgii odpowiadających mentalności współczesnych ludzi. Jako zdrowy ferment w Kościele te środowiska formacji uczniów Pana winny także w parafii być włączone do typów duszpasterstwa sakramentalnego: chrztu, bierzmowania, I Komunii świętej, małżeństwa, pokuty i pojednania, a także duchowej troski o chorych. Podejmując formację ludzi dorosłych z kręgów Kościoła domowego, ci parafialni katechiści pomagiliby na co dzień budować i rozpoznawać Kościół we wspólnocie parafialnej.

ZAKOŃCZENIE

1. Zagadnienie reformy liturgii należy do bogatej rzeczywistości tajemnicy Kościoła, którą usiłuje przybliżyć ludziom naszych czasów Sobór Watykański II w swojej Konstytucji *Sacrosanctum Concilium*. Zarówno Sobór, jak i realizujące ducha tego dokumentu zreformowane księgi liturgiczne oraz wskazania Nauczycielskiego Urzędu Kościoła stoją na stanowisku, że zagadnienie reformy tej dziedziny życia Kościoła nie sprowadza się do zmiany przepisów rubrycystycznych, przygotowania nowych formuł i sposobów celebracji. Bogata rzeczywistość misterium liturgii przeżywana przez chrześcijanina ma go doprowadzić do odkrycia bosko-ludzkiej struktury Kościoła jako wspólnoty ludu Bożego, uobecniającego w swoim kulcie Chrystusowe dzieło zbawienia.

2. Liturgia, mimo że wyraża i uobecnia największe tajemnice wiary, nie jest tylko rzeczywistością czysto duchową. W swoim ludzkim wyrazie może ona ulegać zmianom i adaptacjom do ducha różnych kultur i tradycji lokalnych, przez co misterium to ma większą różnorodność i może być źródłem ubogacenia dla nowych pokoleń uczniów Pana. Te próby zakorzenienia liturgii w rzeczywistości świata wskazują, iż przez jej odnowione formy i celebracje ujawnia się w Kościele ożywcza moc Ducha Świętego, który prowadzi swój

Kościół do coraz nowych sposobów wspólnoty życia z Chrystusem i objawia Jego dzieło zbawienia ludziom wszystkich kultur, języków i czasów.

3. Podobnie jak w samej liturgii, tak i w dziele jej odnowy winna być utrzymana zasada harmonii i duchowej równowagi między tym, co boskie, i tym, co ludzkie, przez wydobywanie ze skarbcza tradycji Kościoła rzeczy starych i włączenie do niej także rzeczy nowych, korespondujących z duchem i potrzebami ludzi określonej epoki. Nowa więc liturgiczna świadomość Kościoła winna być otwarta na ducha odnowy zarówno *ad intra*, jak i *ad extra*, traktując ciągle doskonalenie form sprawowanego kultu i pogłębianie jego natury jako charyzmatyczną posługę Kościoła wobec współczesnego świata.

4. W procesie reformy liturgicznej, zainicjowanej przez soborową Konstytucję o liturgii, na etapie wstępnym główna rola w tym procesie sprowadzała się do edycji nowych ksiąg liturgicznych i ustalenia pogłębianych sposobów celebracji. Zrealizowane to zostało przez centralną władzę Kościoła. Dziś etap drugi, określony przez wysiłek mistagogii, przejmuje kompetentna władza terytorialna, a szczególna odpowiedzialność za ten proces należy do biskupów i Kościołów lokalnych. One też, wraz z miejscowymi wspólnotami, grupami zaangażowanych duchownych i świeckich oraz przedstawicielami ruchów eklezjalnych, mają stać się żywymi komórkami, sprawującymi liturgię jako doświadczenie spotkania z Chrystusem i ludźmi, a własne modele celebracji liturgicznych przekazywać jako swoisty charyzmat lokalnej władzy terytorialnej.

5. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniom naszych czasów i konieczności upowszechniania ewangelicznej i mistagogicznej duchowości wśród wiernych, należy w sposób przemyślany propagować oraz pogłębiać zasady formacji w liturgii i przez liturgię. Dla realizacji tego celu należy popierać charyzmat oddolnego apostołatu liturgicznego we wspólnotach lokalnych i ruchach eklezjalnych, sprzyjając tworzeniu centrów, środowisk i kręgów życia na co dzień odnowioną liturgią. Ważnym postulatem naukowo-pastoralnym byłoby erygowanie Krajowego Centrum Apostołstwa Liturgicznego pod mianem Instytutu Duszpasterstwa Liturgicznego, który koordynowałby sprawę akcji liturgicznej w całej Polsce.

BIBLIOGRAFIA

- B e r e s z y ń s k i G.: Reforma liturgiczna Soboru Watykańskiego II w archidiecezji warszawskiej 1963-1992. Warszawa 2000.
Ceremoniał wspólnoty parafialnej. Red. S. Szczepaniec. Kraków 2002.
Diakon stały w Kościele współczesnym. Red. M. Marczewski. Suwałki 1991.

- K a n d e f e r P.: Inicjatywy ruchu „Światło-Życie” w recepcji Konstytucji o liturgii w Polsce. W: Wprowadzenie soborowej odnowy liturgii. Red. E. Mateja, R. Pierskała. Opole 1999 s. 163-178.
- Kapłan pośród ludu kapłańskiego. Red. W. Słomka, J. Misiurek. Lublin 1993. Homo meditans XIV.
- K a z i m i e r u k W.: Aktualizacja kapłaństwa wspólnego w liturgii w świetle dokumentów odnowy soborowej. Siedlce 2001.
- K o p e ć J. J.: Liturgia źródłem i szczytem życia Kościoła. „Roczniki Teologiczne” 48: 2001 nr 8 s. 5-33.
- K u n z l e r M.: Liturgia Kościoła. Poznań 1999.
- Lebt unser Gottesdienst. Red. Th. Mass-Ewerd. Freiburg 1988.
- Liturgia po Soborze Watykańskim II. W: II Polski Synod Plenarny (1991-1999). Poznań 2001 s. 189-216.
- N o w a k J.: Apostolski wymiar liturgii. Poznań 1999.
- S o b e c z k o H. J.: Zgromadzeni w imię Pana. Opole 1999.
- S t e f a n i s k i J.: Modlitwy eucharystyczne w posoborowej reformie liturgicznej. Gniezno 2002.
- Wprowadzenie soborowej odnowy liturgicznej. Red. E. Mateja, R. Pierskała. Opole 1999.
- Ż ą d ł o A.: Perspektywy liturgii w trzecim tysiącleciu na podstawie listu apostołskiego Jana Pawła II *Novo millennio ineunte*. „Liturgia Sacra” 9: 2003 nr 1 s. 6-16.

LA RICEZIONE DELLA LITURGIA RINNOVATA NELLA CHIESA DELLA POLONIA

S o m m a r i o

L'autore ha affermato che il rinnovamento della liturgia nella Polonia è stata accolta in modo benevolo sia dai pastori di anime che dai fedeli, benché esso si concentrasse anzitutto sulla problematica rubricale-cerimoniale. Nel sistema comunista quel rinnovamento ha incontrato grandi difficoltà al quanto riguarda l'edizione di libri liturgici e materiale pastorale promuovente la liturgia rinnovata. Nella sua ricezione un ruolo rilevante, anzitutto nei circoli della pastorale dei giovani e delle famiglie, ha svolto il movimento ecclesiale «Luce-Vita», con il suo fondatore Servo di Dio Padre Franciszek Blachnicki (†1987) e tali ambienti universitari come Lublin, Kraków e Warszawa. Il principale compito da affrontare nella Chiesa di oggi nella Polonia è la mistagogia liturgica tra i sacerdoti e tra i fedeli come pure l'attivizzare i laici all'evangelizzazione ed all'apostolato liturgico.

Słowa kluczowe: reforma liturgii, Konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, mistagogia liturgiczna.

Parole chiavi: riforma della liturgia, Costituzione *Sacrosanctum Concilium*, mistagogia liturgica.

Key words: reform of liturgy, Constitution *Sacrosanctum Concilium*, liturgical mistagogy.